EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

Zbiórka rupieci

Ostatnia w tym roku. Gdzie, kiedy

strona 5

Strażnik na medal

Ujął pijanego bandziora, który napadł staruszkę

strona 9

Szpital

Nowy laser dla urologii rozbija kamień w 30 minut

strona 4

Życie Pabianic

rok XXVII, nr 1363
ISSN 1733-6643

21 listopada 2023 r. numer 46

3,80 zł w tym 5% VAT

https://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

PODPALACZ NA BUGAJU?

Na osiedlowym parkingu spłonęły auta za 200 tys. zł

strona 8

eprasa.pl cad114b9e2

ZDJĘCIE TYGODNIA

foto: Łukasz Stępień

W niedzielę spadł pierwszy śnieg i błyskawicznie zniknął

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
21 listopada	22 listopada	23 listopada	24 listopada	25 listopada	26 listopada	27 listopada
Janusza Wiesława	Cecylii Marka	Felicyty Klemensa	Flory Jana	Erazma Katarzyny	Konrada Sylwestra	Anatola Feliksa

MOTTO TYGODNIA:

„Jeszcze nie było mędrca na tej ziemi, co by cierpliwie ból zębów wytrzymał”

William Shakespeare, „Wiele hałasu o nic”

Wielki finał za 69 dni

„Tu wszystko gra OK!” – to motto 32. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbędzie się 28 stycznia 2024 roku.

Za zebrane tego dnia pieniądze fundacja Jurka Owsiaka kupi dla oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych sprzęt do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc. A konkretniej urządzenia do: diagnostyki obrazowej (m.in. rezonanse magnetyczne i aparaty ultrasonograficzne), diagnostyki czynnościowej (polisomnografy i przenośne spirometry), diagnostyki endoskopowej (np. systemy do badań bronchoskopowych w nawigacji wewnątrzoskrzelowej i bronchoskopy), torakochirgurgii (systemy elektrokoagulacji i kriosondy) oraz sprzęt do rehabilitacji pulmonologicznej, wykorzystywanej w terapii chorych po przeszczepieniu płuc.

Finał WOŚP będzie jak co roku także w naszym mieście. Pabianicki sztab został zarejestrowany w połowie października i jest w trakcie przygotowań wielkiego finału.

– Bieg „Policz się z cukrzycą” jest już w fazie realizacji. Powstaje regulamin, projektujemy terminarz zapisów. Niebawem ogłosimy konkurs dla zespołów, które chcą zagrać na naszej scenie – mówi szef sztabu **Michał Pietrzak**. – Zorganizujemy jeden lub dwa koncerty eliminacyjne w klubie „Mariańska”. Zwycięzcy zagrają na dużej scenie. Zaproponujemy bardzo ciekawe imprezy dla szkół i przedszkoli, ale to jeszcze niespodzianka.

Trwają również rozmowy z nowym starostą i „starym” prezydentem o tym, jak miasto i powiat włączą się w organizację Orkiestry.

15 listopada rozpoczęła się rejestracja wolontariuszy. Dla naszego sztabu przypadło 350 miejsc. Wszystkie zostały rozdysponowane jednego dnia.

– Problem ze zbyt dużą liczbą chętnych jest problemem, który jako szef sztabu zawsze chciałbym mieć – mówi Pietrzak.

Jest też lista rezerwowa, na którą wpisano ok. 50 osób.

– Ktoś czasami rezygnuje, ktoś nie może lub zmienia plany. Wtedy dbamy o to, żeby żadne miejsce nie przepadło i zapraszamy kolejne osoby. Dodatkowo wnioskowaliśmy do Fundacji WOŚP o dodatkowe 70 miejsc dla naszego sztabu, czekamy na odpowiedź – dodaje szef Michał.

W ciągu 31 lat istnienia WOŚP zebrała blisko 2 miliardy złotych i kupiła 71,5 tysiąca urządzeń. Pabianicki rekord padł w styczniu tego roku. Dzięki hojności pabianiczan zebrano ponad 410.000 złotych. Do tej pory do naszego szpitala dzięki Orkiestrze zakupiono sprzęt i urządzenia warte 1.112.899 zł. Otrzymały je oddziały: dziecięcy, neonatologiczny z patologią noworodków, rehabilitacji neurologicznej wczesnej, pomocy doraźnej (obecnie SOR), a także Zakład Opiekuńczo–Leczniczy. (e)

Pojedziemy po nowym asfalcie

Utrudnienia w ruchu na ul. Nawrockiego tylko do czwartku (23 listopada).

Na kilkudziesięciu metrach ulicy Nawrockiego, między Warszawską a Piotra Skargi, trwają roboty drogowe. Ekipy drogowców pracują na zlecenie Zakładu Energetyki Cieplnej.

– Budujemy przyłącza ciepłownicze pod przyszłą inwestycję – informuje **Krzysztof Mondzielewski**, prezes ZEC.

W przyszłym roku (prawdopodobnie) inwestor wejdzie z budową na teren przy skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Nawrockiego.

Póki co, ruch samochodów na Nawrockiego odbywa się wahadłowo, jest sterowany sygnalizacją świetlną. Roboty trwają po prawej stronie drogi (jadąc w kierunku Warszawskiej) i stwarzają utrudnienia dla zmotoryzowanych pabianiczan spieszących się do pracy czy odwożących dzieci do pobliskiej szkoły nr 17.

– Roboty są na ukończeniu i nie przewidujemy opóźnień w ich zakończeniu – dodaje prezes. – Oddamy ulicę do użytku w lepszym stanie. Nie będzie łatania asfaltu. Odtworzymy nawierzchnię.

Po zakończeniu prac ten kawałek ulicy Nawrockiego będzie miał nowy dywanik asfaltowy na całej szerokości jezdni.(G)

„Szlachetna Paczka” otwiera listę rodzin

To będzie 13. finał „Szlachetnej Paczki” w Pabianicach. Baza rodzin już otwarta.

– Już we wrześniu zaczęliśmy przygotowywać się do finału – mówi **Natalia Malinowska**, która jest wolontariuszką „Szlachetnej Paczki” od 2018 roku, a liderką akcji od dwóch lat. – Zbieraliśmy adresy i informacje o osobach potrzebujących pomocy z MCPS, od osób prywatnych.

Tak powstała anonimowa baza rodzin licząca (w tym roku) 50 rodzin z Pabianic i powiatu pabianickiego. Odwiedzili je wolontariusze, by je zweryfikować. Kim są potrzebujący?

– To przede wszystkim osoby starsze i wielodzietne rodziny – informuje Natalia.

Potrzebują przede wszystkim opału na zimę, ale także żywności (z długim terminem przydatności do spożycia), chemii domowej, środków czystości, obuwia i zimowej odzieży. Są też większe potrzeby, jak np. nowe okna czy materiały budowlane do wykończenia wnętrz.

By zostać „Mikołajem”, można wybrać rodzinę i wspólnie z bliskimi, przyjaciółmi, współpracownikami czy kolegami ze szkoły przygotować dla niej paczkę ze wsparciem skrojonym na miarę potrzeb.

– To musi być przemyślany wybór. Trzeba mierzyć siły na zamiary – dodaje Natalia.

Żeby wybrać rodzinę, która potrzebuje pomocy, trzeba wejść na stronę www.szlachetnapaczka.pl. Na skompletowanie „wyprawki” darczyńcy mają czas do tzw. „Weekendu Cudów”, który przypada w tym roku na 16 i 17 grudnia. Paczki będzie można przywieźć do Zespołu Szkół nr 2 przy ul. św. Jana. Stąd wolontariusze i strażacy rozwiozą je do rodzin.

eprasa.pl cad114b9e2

Strażnicy budują schrony dla jeży

Strażnicy miejscy wykorzystują opadłe liście, by przed nastaniem zimy i mrozów stworzyć schrony dla jeży.

Te pożyteczne i sympatyczne stworzenia wcześnie zapadają w sen zimowy i poszukują dogodnych noclegowni do przezimowania. Kopce powstały przy ul. Karniszewickiej, na krańcówce autobusowej przy „Waltera" Jankego, przy ul. Myśliwskiej i przy ul. Hermanowskiej, oraz ulicach Narutowicza, Grobelnej, Łaskiej (obok dworca PKP) i Kościuszki przy MOK–u.

– Biorąc pod uwagę prośby i sugestie mieszkańców, przy współudziale osób skazanych powstają kolejne „domki dla jeży" – mówi **Tomasz Makrocki**, komendant pabianickiej Straży Miejskiej.

Strażnicy zachęcają wszystkie wspólnoty mieszkańców, spółdzielnie, zarządców nieruchomości, działkowców do tworzenia na swoich terenach tych ekologicznych i niezwykle pożytecznych budowli. Darmowy materiał budowlany – liście, leży na ziemi i wystarczy tylko zaangażowanie i dobre chęci, by stworzyć schronienie dla jeży, a tych w mieście nie brakuje.

Skąd się wziął ten pomysł?

– Kiedyś przyrodnik amator zwrócił nam uwagę, że sprzątane przez skazanych liście mogą być świetnie wykorzystane bez potrzeby ich gromadzenia w workach i wywożenia – opowiada komendant. – Bardzo nas to zmobilizowało i postanowiliśmy wykorzystać jego pomysł dla budowy schronisk dla jeży.

Strażnicy skonsultowali pomysł z ekspertami, którzy doradzili budowę naturalnych kopców z liści, patyków.

– Kopce są dostępne dla jeży z każdej strony – dodaje komendant. – Dodatkowo zabezpieczane są tak, by żadne psy nie dostały się do środka.

Schronienia dla jeży „budowane" są na działkach należących do miasta, placach, skwerkach przy ulicach.

Rusza dwie minuty za wcześnie…

Tym razem nie o spóźnienie tramwaju poszło. Chociaż bywa, że mieszkańcy narzekają również na to.

Tramwaj 41 jeździ i cieszy. Mieszkańcy chętnie korzystają z takiego sposobu podróżowania, ale są też dość wyczuleni na drobne „wpadki" na trasie. Bywa, że z zegarkiem w ręku kontrolują punktualność, obserwują, zgłaszają swoje uwagi. Spóźnia się, odjeżdża za szybko, a nawet jedzie z niedozwoloną prędkością. Lista jest długa.

– Już od miesiąca obserwuję, że motorniczy rusza o dwie minuty za wcześnie z krańcówki przy ul. Wiejskiej – mówi Czytelniczka, która zadzwoniła ze skargą na „41" do redakcji. – Chodzi o konkretną godzinę. I nie to, że mój zegarek jest źle ustawiony. Sprawdzam to z godziną, która wyświetla się na tablicach umieszczonych przy przystanku.

Kolejna uwaga pabianiczanki dotyczy prędkości, z jaką tramwaj przejeżdża przez miasto.

– To aż 54 kilometry na godzinę – dodaje oburzona. – Trochę za szybko. Taka prędkość sprawia, że te dwie minuty wcześniejszego odjazdu utrzymują się na każdym postoju i jak ktoś dociera na przystanek w ostatniej chwili, nie ma szans na podróż.

Problem przedstawiliśmy rzecznikowi MPK w Łodzi.

– Synchronizacja czasu w autokomputerach w tramwajach odbywa się automatycznie, podobnie jak w telefonach komórkowych – wyjaśnia **Piotr Wasiak**, rzecznik prasowy łódzkiego MPK. – Zgodnie z informacjami na rozkładach jazdy dopuszczona jest tolerancja: przyspieszenie jedna minuta, opóźnienie do czterech minut.

Na czas odjazdów mogą mieć jednak również wpływ nieprzewidziane sytuacje, które wydarzą się na trasie, np. wypadek.

– To może spowodować na przykład zatrzymanie tramwaju – dodaje rzecznik. – W przypadku zastrzeżeń lub wątpliwości pasażer może napisać do Biura Obsługi Klienta na adres: opiniempk@mpk.lodz.pl z podaniem dokładnej daty i planowanej godziny odjazdu w celu weryfikacji sytuacji.

Elektroniczne domofony w Spółdzielni

Przybywa nowoczesnych unifonów w blokach Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W blokach Spółdzielni są 1.174 klatki. W 253 już działają unifony. Jest to wygodne, bo żeby otworzyć drzwi, nie trzeba przekręcać klucza. Wystarczy wystukać kod na domofonie. Co zrobić, żeby Spółdzielnia zamontowała elektroniczny domofon u ciebie?

– Najważniejsza jest zgoda wszystkich właścicieli mieszkań w danej klatce schodowej – mówi **Wacław Maciej Przybylski**, prezes Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. – Muszą wyrazić zgodę, bo nowa linia montowana jest we wszystkich mieszkaniach.

To najtrudniejsze zadanie, bo wiele osób wynajmuje mieszkania. Bywa, że właściciele mieszkają teraz za granicą i kontakt z nimi jest utrudniony. Jeśli uda nam się zebrać wszystkie podpisy pod podaniem, zanosimy je do Administracji.

– Firma obsługująca domofony w Spółdzielni wykonuje montaż bezpłatnie – dodaje prezes Przybylski.

Płacimy tylko za nowy aparat w mieszkaniu – tak zwany unifon. Kosztuje to około 70 zł.

W większości bloków PSM, które przechodzą termomodernizację, wymienianie są domofony, a w mieszkaniach montuje się unifony. Obecnie w Administracji nr 1 działają elektroniczne domofony w 5 klatkach, Administracji nr 2 w 31 klatkach, Administracji nr 3 w 78 klatkach, Administracji nr 4 w 51 klatkach, a w Administracji nr 5 w 88 klatkach.

Będzie Parada i Jarmark Świąteczny

17 grudnia odbędzie się VIII Pabianicka Parada Świąteczna i Jarmark Świąteczny. Chcesz wystąpić?

Trwają przygotowania do organizacji wydarzenia. VIII Pabianicka Parada Świąteczna wraz z Jarmarkiem Świątecznym odbędzie się na parkingu Centrum Handlowego ECHO.

– Śladem lat ubiegłych, również w tym roku pragniemy zaprosić Państwa na to wydarzenie, które zaplanowaliśmy na niedzielę 17 grudnia 2023 roku – zaprasza Mariusz Poluchowicz, koordynator imprezy z UM. – Do 27 listopada czekamy na zgłoszenia zainteresowanych wystawców.

Ubiegłe edycje cieszyły się ogromnym powodzeniem, wzięły w nich udział pabianickie firmy, stowarzyszenia, szkoły, przedszkola oraz mieszkańcy miasta. Uczestnicy parady przyodziali stroje związane z tematyką świąt Bożego Narodzenia, przyozdobili świątecznie pojazdy uczestniczące w paradzie, przygotowali układy taneczne i pokazy ognia.

– Jesteśmy w trakcie budowania scenariusza. Zainteresowane zespoły taneczne, muzyczne, chóry oraz indywidualnych artystów proszę o kontakt z koordynatorem imprezy – koordynator zachęca do zaprezentowania się na scenie w repertuarze świątecznym.

Zgłoszenia grup zorganizowanych z ilością uczestników oraz informacji o pojazdach (jeśli takie będą wykorzystane podczas parady) proszę kierować do dnia 27 listopada na adres m.poluchowicz@um.pabianice.pl. Koordynator imprezy – **Mariusz Poluchowicz**, tel. 512 730 863.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl cad114b9e2

Kruszą kamienie w pół godziny

Oddział urologiczny w pabianickim szpitalu otrzymał laser najnowszej generacji. Urządzenie służy do kruszenia kamieni w układzie moczowym.

Sprzęt został przekazany na oddział przez fundację „Zdrowie dla Mieszkańców Pabianic". Jej założycielem i prezesem jest doktor **Grzegorz Krzyżanowski**, ordynator oddziału urologicznego.

Co roku na urologię do Pabianickiego Centrum Medycznego przyjmowanych jest ponad 1.300 pacjentów, wykonywanych jest ponad 2.000 zabiegów i 1.500 badań usg.

– Bardzo dziękujemy fundacji za taki zakup – mówi **Witold Olszewski**, prezes PCM. – To nowoczesny sprzęt z górnej półki, jeżeli chodzi o urologię. Wart jest ponad 460.000 zł. Dzięki niemu wzrośnie jakość świadczonych u nas usług medycznych. A pacjent jest dla nas najważniejszy.

Fundacja „Zdrowie dla Mieszkańców Pabianic" powstała w 1990 roku.

– To jedna z najstarszych fundacji działająca na rzecz służby zdrowia – mówi doktor Krzyżanowski. – Odkąd działa, zakupiliśmy przez nią dla szpitala sprzęt za ponad 20 milionów zł. Nowy laser to kolejna inwestycja w zdrowie mieszkańców Pabianic.

Zabiegi kruszenia kamieni na pabianickiej urologii wykonywane są już od 8 lat. W 2016 roku Fundacja „My kochamy Pabianice" przekazała urologii laser holmowy, stosowany do kruszenia kamieni w układzie moczowym. Jego pojawienie się przed laty na oddziale to była „rewolucja" w leczeniu, bo przedtem kamienie usuwano głównie operacyjnie.

– Początkowo wykonywaliśmy je tylko w pęcherzu moczowym endoskopami „ślepymi", a potem tzw. „uratem" – przez optyczny cystoskop. Następnie, dzięki nowej technologii, również w moczowodzie i nerce. Około 20 lat temu zaczęliśmy wykorzystywać do zabiegów tzw. „sztywny" endoskop, a od 8 lat wykonywane są małoinwazyjne zabiegi endoskopami „giętkimi" – wyjaśnia doktor Krzyżanowski.

Zabieg usunięcia kamieni polega na wprowadzeniu bardzo cienkiego endoskopu „giętkiego" przez moczowód do nerki i spylenia kamieni laserem.

Do tej pory lekarze wykorzystywali do tego laser o mocy 30 W, który zresztą nadal działa i dobrze służy pacjentom. Nowocześniejszy sprzęt, jaki teraz podarowała szpitalowi Fundacja „Zdrowie dla Mieszkańców Pabianic", ma znacznie większą moc, bo 150 W, co pozwala wielokrotnie szybciej i skuteczniej kruszyć złogi w całym układzie moczowym.

– W rezultacie będziemy mogli zwiększyć ilość wykonywanych zabiegów przy jednoczesnej poprawie bezpieczeństwa i komfortu pacjenta. To jedno z zaledwie dwóch urządzeń tak wysokiej klasy w całym województwie łódzkim – dodaje **Wiktor Kępa**, lekarz oddziału urologicznego. – Zabiegi trwają znacznie krócej, możemy ich więcej wykonać. Teraz jednego dnia skruszyliśmy kamienie trzem pacjentom. Wcześniej dziennie wykonywaliśmy jeden taki zabieg. Zmniejsza się również ilość możliwych powikłań występujących po takich zabiegach. Nerka jest mniej obciążana.

Laser w bardzo krótkim czasu wyzwala dużą ilość impulsów, które w ciągu pół godziny potrafią rozbić w pył 2–centymetrowy kamień. Potem ten pył bez kłopotu pacjent wydala z moczem.

– Kamica jest przypadłością na całe życie i od pierwszego kamienia trzeba być pod kontrolą urologa – dodaje dr Krzyżanowski. – Kamienie, które teraz będziemy kruszyli tym laserem, wielokrotnie nie nadawałyby się nawet do usunięcia operacyjnego. To niebywały skok technologii. A dzięki takiemu sprzętowi nasz oddział jest w czołówce województwa łódzkiego i nie tylko. Pacjentów mamy z całego kraju. (AN)

Pijany nastolatek na „ekspresówce"

Pabianiccy policjanci interweniowali na drodze ekspresowej S14. Pieszy spacerował poboczem.

Okazało się, że 16–latek zgubił się wracając do domu. Nieletni miał rozładowany telefon i był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,6 promila alkoholu w jego organizmie. Za swoje zachowanie odpowie przed sądem rodzinnym.

W ubiegłą sobotę o godzinie 21.40 dyżurny pabianickiej komendy otrzymał zgłoszenie o pieszym idącym poboczem ekspresówki S14 przed węzłem Rypułtowice.

– Mężczyzna miał być niewidoczny dla kierujących i znajdować się w miejscu, gdzie ruch niechronionych uczestników ruchu drogowego jest zabroniony – informuje sierż. sztab. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

To było ogromne zagrożenie dla pieszego i ruchu drogowego. Na miejsce pojechali pabianiccy policjanci. W odległości 400 metrów przed zjazdem na drogę krajową nr 71 zauważyli mężczyznę spacerującego poboczem. Pieszy miał ciemną odzież, nie miał żadnych odblasków. Mundurowi zatrzymali go i przewieźli do komendy policji.

– Okazało się, że 16–latek zgubił się wracając z Pabianic do domu. W rozmowie z funkcjonariuszami przyznał, że nie pamiętał drogi powrotnej, a telefon mu się rozładował – dodaje policjantka. Mundurowi przewieźli go do komendy, gdzie sprawdzili jego stan trzeźwości. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie nastolatka.

Ostatecznie młody mieszkaniec gminy Pabianice został przekazany pod opiekę ojca. Za swoje nieodpowiedzialne zachowanie niebawem odpowie przed sądem rodzinnym.

Policja apeluje

Droga ekspresowa to nie miejsce dla pieszych. Dotyczy to także przypadku poruszania się przez nich pasem awaryjnym lub poboczem. Każdy z niechronionych uczestników ruchu drogowego musi mieć świadomość, że w razie wypadku jego obrażenia będą znacznie cięższe niż kierującego pojazdem. Dlatego należy dbać o swoje bezpieczeństwo i korzystać z drogi w sposób rozważny oraz zgodny z prawem. Drugą, istotną kwestią jest noszenie odblasków. Pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego pojazdem z odległości około 40 metrów. Po założeniu elementów odblaskowych ta widoczność wzrasta nawet do 150 metrów. Te dodatkowe metry pozwalają kierowcy wyhamować i bezpiecznie ominąć „niechronionego".

ODESZLI

JÓZEF MATUSZEWSKI
6 listopada. Miał 89 lat

ZOFIA MICHAŁOWSKA
z domu PUCHAŁA
8 listopada. Miała 67 lat

MIROSŁAW AUGUSTYNIAK
10 listopada. Miał 65 lat

LEOKADIA MILLER
z domu BENDEL
11 listopada. Miała 88 lat

TADEUSZ ZIARNOWSKI
12 listopada. Miał 92 lata

ANDRZEJ MALĄG
12 listopada. Miał 49 lat

JANINA SOBANIEC
13 listopada. Miała 85 lat

JAKUB WÓJCIK
13 listopada. Miał 50 lat

JERZY MOKRACKI
14 listopada. Miał 92 lata

TEODOZJA NOWICKA
z domu SZYMCZAK
14 listopada. Miała 86 lat

CZESŁAWA PAWLAK
z domu MIKULSKA
14 listopada. Miała 82 lata

REGINA KRAWCZYK
z domu KUNICKA
14 listopada. Miała 73 lata

STANISŁAWA PŁÓCIENNICZAK
z domu RĘBACZ
14 listopada. Miała 87 lat

WIESŁAW GAJZLER
14 listopada. Miał 64 lata

EDWARD JACH
15 listopada. Miał 74 lata

JACEK KOCIOŁEK
15 listopada. Miał 49 lat

RAJMUND ŁOMOWSKI
17 listopada. Miał 93 lata

podziękowania

Serdeczne podziękowania
Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym,
Właścicielom oraz Współpracownikom firmy KON–WIT,
którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej
ŚP. MIROSŁAWA AUGUSTYNIAKA
składa Rodzina

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.–pt. 8.00–16.00

U nas zapłacisz kartą

tel. (42) 215–12–60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS

eprasa.pl cad114b9e2

Pozbądź się rupieci

To ostatnia okazja w tym roku, by pozbyć się rupieci z naszych domów, piwnic i komórek. Eko–Region bezpłatnie wywiezie odpady wielkogabarytowe. Czego możesz się pozbyć i kiedy po to przyjadą.

Przed dom możemy wystawić: zużyty sprzęt AGD i RTV (np. radia, telewizory, monitory, lodówki, pralki), domowy sprzęt sanitarny, małe opony samochodowe, złom, zużyte lampy i oprawy oświetleniowe, meble i elementy wyposażenia mieszkania, baterie i akumulatory, elementy stolarki mieszkaniowej i gospodarczej, urządzenia z tworzyw sztucznych.

Musimy je wystawić wyznaczonego dla danej ulicy dnia przed godziną 7.00.

Firma nie odbierze odpadów, takich jak: gruz, kamienie, piasek, ziemia, oleje i środki chemiczne, lekarstwa, odpady budowlane, odzież, tekstylia, obuwie, tkaniny wystroju wnętrz, kołdry, pierzyny, szkło, opakowania po farbach i lakierach, odpady pochodzące z warsztatów rzemieślniczych, odpady zawierające azbest i inne niebezpieczne, odpady zielone.

Harmonogram zbiórki:

27 listopada (poniedziałek) – 20 Stycznia, 3 Maja, Borowa, Chmielna, Ciasna, Działkowa, Graniczna, Jesienna, Kolonijna, Krzywa, Nowowolska, Piotra Skargi, Spokojna, Stara, Sybiraków, Zakole, Żwirowa.

28 listopada (wtorek) – Arkuszyńskiego, Baczyńskiego, Boczna, Bóźniczna, Bracka, Dobra, Dolna, Grobelna, Kazimierza, Kopernika, Kościelna, Mała, Modra, Myśliwska, Narcyza Gryzla, Osiedlowa, Ossowskiego, Owsiana, Podgórna, Podleśna, Poprzeczna, Prosnaka, Słoneczna, Sobieskiego, Spacerowa, Sporna, Szewska, Szpitalna, Willowa, Wiosenna, Wschodnia, Żytnia.

29 listopada (środa) – Bugaj, Drewnowska, „Grota" Roweckiego, Gawrońska, Mokra, Nawrockiego, Smugowa, „Waltera" Jankego, Świetlickiego, Wąska.

30 listopada (czwartek) – Głowackiego, Księżycowa, Kwiatowa, Lutomierska, Nieduża, Ogrodowa, Popławska, Prosta, Pszeniczna, Różana, Rydzyńska, Sienna, Składowa, Spółdzielcza, Szynkielewska, Tulipanowa, Wajsówny, Zgoda, Żelazna.

1 grudnia (piątek) – Armii Krajowej, Bagatela, Bohaterów, Broniewskiego, Cicha, Ewangelicka, Kamienna, Kolbego, Kościuszki, Łąkowa, Mariańska, Matejki, Mickiewicza, Narutowicza, Piękna, Południowa, Poniatowskiego, Powstańców Warszawy, Reymonta, Sienkiewicza, Skłodowskiej, Słowackiego, Staszewskiego, Świętokrzyska, Waryńskiego, Widok, Wierzbowa, Wyspiańskiego, Wyszyńskiego, Żabia, Żeromskiego, Żurawia.

4 grudnia (poniedziałek) – Bardowskiego, Grabowa, Konopnickiej, Krakowska, PCK, Próżna, Sempołowskiej, Tadeusza Świątka, Targowa, Trębacka.

5 grudnia (wtorek) – 15. Pułku Piechoty „Wilków", Cmentarna, Dąbrowskiego, Grunwaldzka, Hermanowska, Hetmańska, Husarska, Kasztelańska, Kochanowskiego, Lecznicza, Ludowa, Mielczarskiego, Miodowa, Niecała, Nowa, Odrodzenia, Ostatnia, Pawia, Pomorska, Przejazd, Robotnicza, Rycerska, Skośna, Skrajna, Szarych Szeregów, Śniadeckiego, Średnia, Tkacka, Toruńska, Ułańska, Wysoka, Zacisze, Zagajnikowa, Zielona.

6 grudnia (środa) – Jutrzkowicka, Kilińskiego, Orla, Jana Pawła II, Moniuszki, Wileńska.

7 grudnia (czwartek) – Chłodna, Pułaskiego, św. Jana, św. Rocha, Traugutta, Zamkowa.

8 grudnia (piątek) – Kunickiego, Łaska, Parkowa, Sosnowa, Sportowa, Wiejska, Wolnościowa, Wrzosowa.

11 grudnia (poniedziałek) – Barucha, Batorego, Bystra, Ciepła, Garncarska, Kapliczna, Konopna, Kresowa, Kręta, Ksawerowska, Lazurowa, Letnia, Majdany, Miętowa, Młynarska, Modrzewiowa, Nastrojowa, Okulickiego, Piaskowa, Pietrusińskiego, Piłsudskiego, Północna, Przyjazna, Radosna, Sejmowa, Sikorskiego, Szczęśliwa, Widzewska, Witosa, Zachodnia, Zaradzyńska, Zdrojowa, Żwirki i Wigury.

12 grudnia (wtorek) – Familijna, Gdańska, Konstantynowska, Miła, Mostowa, Partyzancka, Rypułtowicka, Rzgowska, Stary Rynek, Warszawska.

13 grudnia (środa) – Gospodarcza, Jasna, Karniszewicka, Migdałowa, Pogodna, Polna, Wodna, Zielna.

14 grudnia (czwartek) – Agrestowa, Bociania, Brauna, Brzoskwiniowa, Chmielowa, Cyprysowa, Czereśniowa, Eichlera, Gajowa, Gruntowa, Jagodowa, Jodłowa, Kąkolowa, Leśna, Lisia, Łubinowa, Makowa, Malwowa, Modrakowa, Morelowa, Napierskiego, Oliwkowa, Organizacji WiN, Orna, Orzechowa, Podmiejska, Poziomkowa, Słonecznikowa, Śliwkowa, Tatarakowa, Tęczowa, Torowa, Trawiasta, Warzywna, Wiśniowa, Wspólna.

15 grudnia (piątek) – Akacjowa, Brzozowa, Bukowa, Cedrowa, Cisowa, Dereniowa, Glebowa, Gromadzka, Jałowcowa, Jarzębinowa, Jaśminowa, Jaworowa, Jesionowa, Kalinowa, Kasztanowa, Klonowa, Laskowa, Leszczynowa, Liściasta, Łączna, Malinowa, Morwowa, Niska, Olszynowa, Osikowa, Piątkowska, Rolnicza, Świerkowa, Topolowa, Wiązowa, Żniwna, Żytowicka.

W przypadku braku możliwości dojazdu specjalistycznego pojazdu odbierającego odpady do danej nieruchomości, odpady trzeba wystawić do najbliższego skrzyżowania ulic, gdzie dojazd jest możliwy.

Ostatni dzwonek na „Ciepłe Mieszkanie"

Urząd Miejski zachęca mieszkańców budynków wielorodzinnych i wspólnoty mieszkaniowe do składania deklaracji do II etapu programu „Ciepłe Mieszkanie".

– Do 24 listopada deklaracje można złożyć w formie papierowej w Referacie Programów Priorytetowych przy ul. św. Jana 4. Brak złożenia deklaracji wstępnej uniemożliwi zagwarantowanie skorzystania z dofinansowania – przypomina Aneta Klimek, rzeczniczka prezydenta miasta.

Do programu w II etapie mogą przystąpić właściciele mieszkań i najemcy lokali stanowiących własność gminy, jeżeli nie wszystkie lokale mieszkalne w danym budynku stanowią własność gminy jak również wspólnoty mieszkaniowe obejmujące od 3 do 7 lokali mieszkalnych.

Właściciele i najemcy lokali mieszkalnych mogą ubiegać się o dofinansowanie do wymiany „kopciuchów" na urządzenia niskoemisyjne, takie jak m.in. pompy ciepła, kotły gazowe lub na pellet, a także podłączenie lokalu do wspólnego efektywnego źródła ciepła. Dotacja dotyczy również wykonania instalacji centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz wymiany stolarki okiennej i drzwiowej (pod warunkiem wymiany nieefektywnego źródła ciepła), a także wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła i dokumentacji projektowej.

– Wysokość dotacji zależy od dochodów i maksymalnie może wynosić od 16.500 zł do 41.000 zł (od 30 do 90% kosztów kwalifikowanych) – wylicza rzeczniczka.

Wspólnoty mieszkaniowe mogą starać się o dofinansowanie na zakup i montaż wspólnego ekologicznego źródła ciepła wg programu „Ciepłe Mieszkanie", mikroinstalacji fotowoltaicznej, wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła, ocieplenia przegród budowlanych, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, dokumentację dotyczącą powyższego.

Wysokość dotacji w zależności od rodzaju przedsięwzięcia to maksymalnie od 150.000 zł do 375.000 zł (60% kosztów kwalifikowanych).

– Właściciele lokali mieszkalnych w budynkach wielorodzinnych nadal mogą korzystać z dofinansowania na wymianę pieca w ramach Programu „Ciepłe Mieszkanie" I etap, a właściciele budynków jednorodzinnych – w ramach Programu „Czyste Powietrze" – przypomina Klimek.

Wnioski do programów przyjmuje Urząd Miejski – Referat Programów Priorytetowych, ul. św. Jana 4, pok. 20, tel. 42 22–54–625 lub 509 309 848. Mieszkańcy Pabianic na miejscu mogą uzyskać informacje o warunkach programu, skonsultować wypełnienie wniosku i złożyć stosowne dokumenty.

eprasa.pl cad114b9e2

Przy ul. Łaskiej zapłonęły znicze

To hołd dla wszystkich ofiar wypadków drogowych. Ich pamięć uczczono symbolicznie 19 listopada. Był też rajd rowerowy ulicami miasta

Każdego roku, w trzecią niedzielę listopada przypada Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych. W Pabianicach od kilku lat w organizację obchodów angażują się stowarzyszenie Rowerowe Pabianice, lokalni strażacy i policjanci. Z tej okazji odbywa się rajd rowerowy. Pojechać w nim może każdy. W niedzielne przedpołudnie około 20–osobowa grupa cyklistów zebrała się przy pływalni MOSiR–u. Zrobiła rundkę po Bugaju, następnie ulicą Kopernika ruszyła w kierunku centrum Pabianic i drogami rowerowymi dojechała do skrzyżowania ul. Ostatniej i Łaskiej. Meta rajdu nie była przypadkowa. Nieopodal, na przejściu dla pieszych przecinającym torowisko tramwajowe, 7 listopada zginęła 82–letnia kobieta.

– Poprzez to cykliczne wydarzenie upamiętniane są osoby, które straciły życie na drogach, zarówno piesi, rowerzyści, jak i kierowcy – powiedział Robert Manios, współorganizator wydarzenia. – Chcielibyśmy dotrzeć w ten sposób do mieszkańców powiatu, uczestników ruchu drogowego z przekazem i refleksją, aby zwracali uwagę na to, co dzieje się dookoła, bo życie mamy jedno.

Policyjne statystyki pokazują, że w tym roku na pabianickich drogach doszło do 35 wypadków, w których zginęły 3 osoby, a 35 odniosło obrażenia. Było też 118 kolizji, a w 49 zdarzeniach uczestniczyli nietrzeźwi.

– Niestety, to miejsce przy ul. Łaskiej zapisało się w tegorocznych, tragicznych statystykach. Należy pamiętać, że jest to również tragedia dla bliskich tej osoby i uczestników tego zdarzenia – dodał Robert Manios.

Po chwili ciszy ku pamięci ofiar, przedstawiciele Rowerowych Pabianic zapalili przy torowisku dwa znicze (w tym jeden w imieniu klubu rowerowego „Wigor") i zawiesili na barierce symboliczny „nekrolog". Zwieńczeniem rajdu było przekazanie pisma adresowanego do władz samorządowych z postulatami dotyczącymi poprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych i przejazdach rowerowych, szczególnie w pobliżu szkół. W imieniu Rady Powiatu odebrał je wiceprzewodniczący Arkadiusz Jaksa.

– Jest to temat dla nas bardzo ważny, bo chodzi o naszych najmłodszych pabianiczan – podkreślił Robert Manios.

Stowarzyszenie Rowerowe Pabianice postuluje m.in. o:

- zastosowanie maksymalnych środków poprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych, czyli sygnalizacji świetlnej lub urządzeń informujących o pieszym wchodzącym oraz przechodzącym przez jezdnię (tzw. aktywne przejścia),
- wykonanie bezpiecznych przejść dla pieszych oraz przejazdów rowerowych zlokalizowanych w obrębie szkół, czyli: zastosowanie rozwiązań i urządzeń poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, np. ograniczenie prędkości poprzez wyniesienie lub zawężenie jezdni do jednego pasa ruchu przed przejściami dla pieszych,
- poprawę widoczności przed i za przejściami dla pieszych, zlokalizowanymi przy szkołach poprzez wyłączenie przestrzeni z pomocą słupków drogowych, uniemożliwiających zatrzymywanie i postój pojazdów w odległości 10 m od przejścia dla pieszych,
- szczególny nadzór odpowiednich służb i egzekwowanie przepisów ruchu drogowego w obrębie szkół,
- pilną przebudowę miejsc niebezpiecznej infrastruktury w mieście. Bezpieczeństwo mieszkańców jest najważniejsze, a nie przepustowość ulic.

– Pismo przekażę do komisji infrastruktury – zapewnił radny Jaksa.

Dzień Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych obchodzony jest w Polsce od 2016 roku. (e)

Kolejny sukces Łukasza Barysa

26–letni Łukasz Barys jest laureatem 2. Konkursu o Nagrodę Dramaturgiczną im. Tadeusza Różewicza. Konkurs organizuje Teatr Miejski w Gliwicach.

Za sztukę pt. „Szwaczka" pabianiczanin otrzymał nagrodę główną w wysokości 50.000 zł.

„To gorzka diagnoza kondycji współczesnych dwudziestokilkulatków – ich niedojrzałości, narcyzmu, lęku przed dorosłym życiem. Młode pokolenie w sztuce ma inną świadomość. To pokolenie jest dostosowane do nowych czasów. Ono sobie lepiej radzi. Bo wie, że trzeba sobie radzić. Choć może udaje, że tak jest? Ba, chyba na pewno nie radzi sobie lepiej. Łukasz Barys ukazując Pokolenie Z, które wyrusza właśnie do walki o swój świat, swój los i los całej planety, zdobył się na współczucie dla obu stron, obu pokoleń. I to jest jego i nasze zwycięstwo" – napisała w laudacji **Małgorzata Sikorska–Miszczuk**, przewodnicząca Kapituły Nagrody.

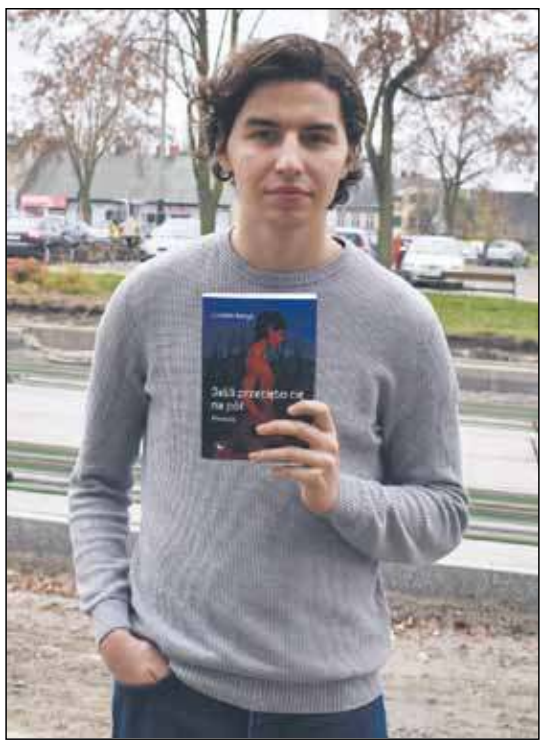

W Kapitule zasiadali również **Zyta Rudzka, Beniamin Bukowski, Roman Pawłowski** i **Paweł Szkotak.**

W ścisłym finale konkursu znalazły się także dramaty „Dobre papiery" **Anny Wakulik** i „Pray the gay away" **Michała Kordy**.

Łukasz Barys jest absolwentem filologii polskiej i prawa na Uniwersytecie Łódzkim. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. Jędrzeja Śniadeckiego w Pabianicach. Opublikował tomik poezji „Wysokie słońce", za który otrzymał III nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Artura Fryza. Opowiadania zamieszczał m.in. w magazynie „Wizje". Jest laureatem wielu konkursów literackich, m.in. Grand Prix Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Reinera Marii Rilkego, Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Rafała Wojaczka, Międzynarodowego Konkursu im. Siegfrieda Lenza, Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego „Krajobrazy Słowa" oraz konkursu im. Leopolda Tyrmanda „Inspirowani Tyrmandem".

18 stycznia 2022 roku został laureatem Paszportów „Polityki" w kategorii Literatura. Otrzymał także nominację do nagrody Odkrycia Empiku 2021 w kategorii Literatura.

Miss Ewelina

Pabianiczanka wśród najpiękniejszych w konkursie Angel of Poland.

Ewelina Witkowska, 26–letnia artystka, już podbiła serca w półfinale w Katowicach, a teraz dumnie reprezentowała rodzinne Pabianice w wielkim finale Angel of Poland.

Wszystko zaczęło się od wypełnienia formularza. Potem były sesje zdjęciowe, pokazy mody, pytania jurorów – wszystko to były trudności, które pokonała z determinacją.

W ubiegłą sobotę Ewelina stanęła przed szansą zdobycia korony Angel of Poland, stając w szranki z 15 pięknościami. Finał konkursu odbył się po sąsiedzku, bo w łódzkiej Zatoce Sportu. Pabianiczanka zdobyła w nim tytuł Miss Cristal.

Tytuł umożliwia jej podjęcie współpracy przy zagranicznych projektach. Na początek podpisze trzymiesięczny kontrakt modelingowy w Singapurze, weźmie też udział w sesji zdjęciowej w Hiszpanii. Niedawno wróciła z sesji w Jordanii.

Czym Angel of Poland wyróżnia się spośród innych konkursów?

– To nie tylko emocje i rywalizacja, ale także drzwi do kariery modelki oraz promocja wartości ważnych dla każdej uczestniczki – odpowiada **Damian Maciuszek**, założyciel Angel of Poland.

Jako jedna z laureatek konkursu Angel of Poland miss Ewelina otrzymała w nagrodę pobyt w apartamentach Park City i biżuterię marki Jari. Została też międzynarodową ambasadorką konkursu piękności Angel of the World.

eprasa.pl cad114b9e2

ul. Zamkowa

Zdecyduj o przyszłości transportu

Urzędnicy zapraszają do wzięcia udziału w spotkaniu warsztatowym dotyczącym powstającego Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej (SUMP) dla Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Odbędzie się ono w środę, 22 listopada o 17.00 w sali nr 4 Urzędu Miejskiego przy ul. Zamkowej 16. W trakcie konsultacji zostaną zaprezentowane wyniki dotychczasowych prac nad Planem. Uczestnicy będą mogli również przedyskutować i zaproponować własne działania w zakresie komunikacji zbiorowej i indywidualnej (w tym rowerowej i pieszej).

ul. Piłsudskiego

U Vikinga

14 listopada otworzyła się restauracja serwująca kraftowy kebab. Wcześniej działał tu bar z domowymi obiadami Agama. Co to znaczy kraftowy? Najprościej mówiąc, świeże mięso formowane jest ręcznie przez kucharza i przyprawiane według autorskiej receptury. Co znajdziemy na vikingowym menu? Mięso z kurczaka, wołowiny lub wołowo/baranie, do tego świeże warzywa i wyraziste sosy.

ul. Partyzancka

Jesienne królowe Afloparku

Kiedy roślinność ogrodu na skraju Pabianic i Ksawerowa powoli zbiera się do zimowego odpoczynku, warzywniak rośnie jak na drożdżach. Pory, selery, karczochy, kapusty – teraz to właśnie one królują w Afloparku. Niestety, można je podziwiać tylko na zdjęciach w internecie, bo do wiosny odwiedzający nie mają tutaj wstępu. Trzeba przyznać, że jest tam cudnie o każdej porze roku.

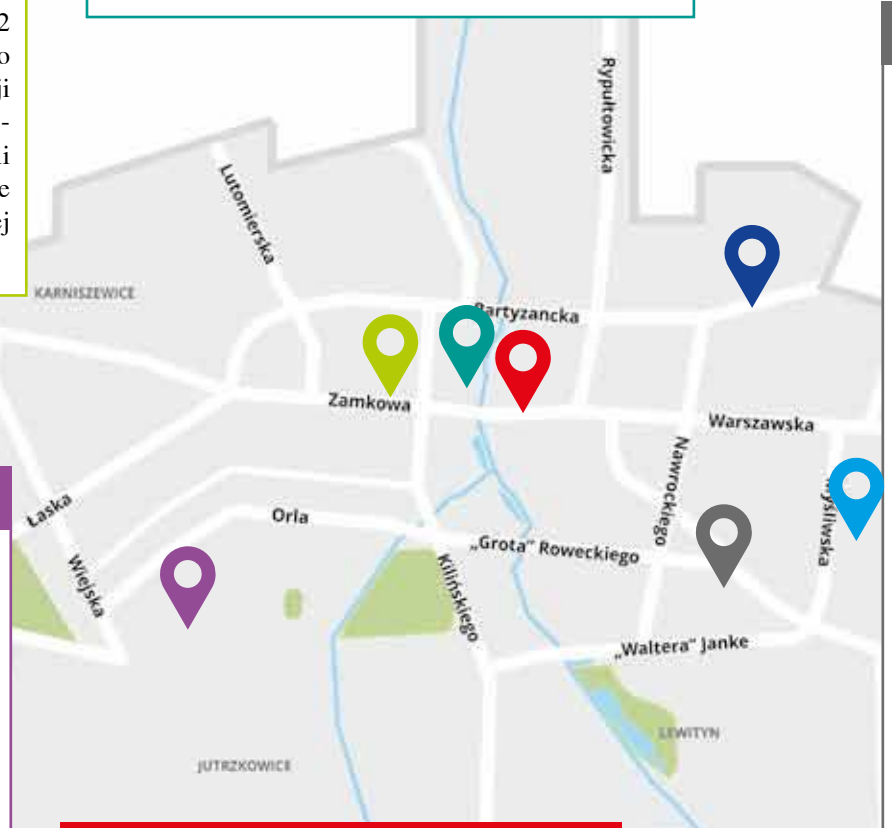

ul. Mokra

Warzywniak na kółkach

W środy przy Szkole Podstawowej nr 3 parkuje bus załadowany świeżymi warzywami i owocami prosto z gospodarstwa. Sprzedają tam: jabłka, gruszki, ziemniaki (odm. królowa Anna), cebulę, czosnek, buraki czerwone, kapustę i ogórki kiszone, a nawet własnej roboty musztardę czy ćwikłę. Towar nie jest sprzedawany na kilogramy, a w niedużych workach lub wiaderkach. Są też własnej roboty soki domowej produkcji o pojemności 3 i 5 litrów. Gospodarza można zazwyczaj spotkać na parkingu w godzinach 11.00–17.00.

ul. Jana Pawła II

Badania na telefon

Do systemu call center Pabianickiego Centrum Medycznego został włączony Zakład Diagnostyki Obrazowej i Elektrodiagnostyki. Aby umówić się na tomograf komputerowy, RTG czy USG, należy dzwonić pod dotychczasowy numer rejestracji badań diagnostycznych: 42 22 53 830. Można również zarejestrować się pod nr. 42 22 53 855. Potrzebny jest kod skierowania. Bez względu na to, który z numerów wybierzecie, rejestratorki zaproponują termin wizyty oraz szybko i sprawnie na nią zapiszą.

ul. Stary Rynek

Nowe spojrzenie

„Oprawka" to nowy salon optyczny w naszym mieście. Swoje otwarcie świętował 15 listopada. Znane i cenione ekspertki od okularów, z ogromnym doświadczeniem, dobiorą „drugie oczy" nawet wymagającym klientom. Salon oferuje atrakcyjne rabaty oraz możliwość zapoznania się z nowymi kolekcjami opraw korekcyjnych i przeciwsłonecznych. Otwarty jest od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–18.00, a w sobotę 10.00–14.00.

ul. Myśliwska

Spragnieni pączków

Ledwo otworzyli, a już sznureczek łasuchów ustawił się przy okienku nowej pączkowni. Deszcz i wiatr nie był im straszny. W pierwszy dzień działalności nowa cukierenka mieszcząca się przy InterMarche miała być czynna do 18.00, ale przyszło tylu amatorów słodkości, że czas pracy wydłużono o dwie godziny. Nie ma co się dziwić. Miło czasami choć na chwilę przenieść się do czasów dzieciństwa, czując smak łakoci, jakie serwowała babcia lub ulubiona ciocia. Smacznego!

eprasa.pl cad114b9e2

Prowadziła „po pijaku”

46–letnia pabianiczanka kierowała autem „na podwójnym gazie”. Za jazdę po pijanemu grozi jej wysoka grzywna, do 3 lat więzienia.

– Do jej zatrzymania przyczynił się mieszkaniec Ksawerowa, który uniemożliwił kobiecie dalszą jazdę – informuje sierż. szt. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Badanie wykazało około 2 promili alkoholu w jej organizmie.

To było obywatelskie ujęcie. 13 listopada około godziny 17.30 na ulicy Partyzanckiej ksawerowianin zatrzymał pijaną kobietę za kółkiem. 31–latek, jadąc Partyzancką w kierunku centrum Pabianic, zauważył toyotę jadącą wężykiem. Kierująca autem kobieta miała poważne problemy z utrzymaniem prawidłowego toru jazdy.

Mężczyzna zadzwonił pod numer alarmowy, a gdy nadarzyła się okazja, zatrzymał auto i podbiegł do stojącej w korku toyoty. Otworzył drzwi i wyciągnął kluczyki ze stacyjki. Tak uniemożliwił dalszą jazdę pani kierowcy.

Policyjny patrol zajął się panią z toyoty. Policjanci zbadali kobietę alkomatem. Okazało się, że miała w organizmie około 2 promili alkoholu.

– 46–latka wysiadając z auta nie mogła utrzymać równowagi. Przyznała, że będąc „po kielichu” wsiadła za kierownicę auta, by wrócić nim z działki do domu – dodaje policjantka.

Mundurowi zatrzymali pabianiczance prawo jazdy.

Co grozi pani kierowcy?

Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi jej grzywna i kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd może orzec również świadczenie pieniężne na rzecz instytucji lub organizacji społecznej zajmującej się pomocą ofiarom wypadków drogowych.

Co to jest „zatrzymanie obywatelskie”

tłumaczy mecenas Dawid Zakrzewski

W opisanym wyżej przypadku policja podała, że doszło do tzw. zatrzymania obywatelskiego, czyli ujęcia sprawcy czynu zabronionego przez inne, postronne osoby.

Taki sposób okresowego pozbawienia kogoś wolności, do czasu wyjaśnienia sprawy, jest jedynie wyjątkiem od reguły. Zasadą jest bowiem, że zatrzymania mogą dokonywać tylko powołane do tego organy, czyli na przykład prokurator lub policja.

Kiedy można zatem dokonać ujęcia obywatelskiego? Art. 243 KPK przewiduje, że każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Osobę ujętą należy niezwłocznie oddać w ręce policji. Oznacza to, że istnieje szereg warunków, które muszą zostać spełnione, aby dokonać zatrzymania przez osoby postronne, niebędące funkcjonariuszami służb.

Przede wszystkim ująć można tylko osobę na gorącym uczynku lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa. „Na gorącym uczynku”, czyli wtedy, gdy sprawca znajduje się w którejkolwiek z faz realizacji czynu zabronionego. Może być to etap przygotowania (gdy jest ono karalne), bądź usiłowania – czyli na przykład, gdy sprawca niszczy już zamek w drzwiach wejściowych do mieszkania w celu kradzieży, ale jeszcze nie wszedł do lokalu, albo nie zdążył jeszcze niczego wynieść. „Gorącym uczynkiem” będzie jednak przede wszystkim którykolwiek z etapów dokonania – czyli np. w trakcie samej już kradzieży, jazdy w stanie nietrzeźwości itd.

Pościg rozumiemy potocznie, czyli jest to podążanie za sprawcą, którego czyn się dostrzegło, w celu uniemożliwienia mu oddalenia się. Pościg nie jest ograniczony czasowo, może trwać kilka sekund, minut, a nawet godzin.

Obawa ukrycia musi być obiektywna. Najczęściej dotyczy sytuacji, gdy sprawca zaczyna uciekać lub gdy swoim zachowaniem jasno wskazuje, że zaraz podejmie próbę oddalenia się z miejsca zdarzenia. Gdy nie znamy sprawcy czynu zabronionego, bądź gdy nie ma on w chwili zatrzymania dokumentów umożliwiających ustalenie jego tożsamości, wówczas również mamy do czynienia ze spełnieniem jednej z przesłanek uzasadniających dokonanie ujęcia obywatelskiego.

Jak ma wyglądać takie zatrzymanie? Powinno zostać użyte tylko tyle siły, ile w danych okolicznościach jest niezbędne do obezwładnienia osoby zatrzymywanej. Należy jednak pamiętać, że ujęcie obywatelskie nie jest podstawą do samodzielnego wymierzania komuś kary za dokonany czyn, np. stosując nadmierną siłę, popychając, poniżając lub bijąc zatrzymywanego. Jest to jedynie wyjątkowy środek, który ma pozwolić na złapanie podejrzewanego i oddanie go w ręce policji.

Osobę ujętą należy niezwłocznie przekazać policji. Niezwłocznie, czyli bez zbędnej zwłoki rozumianej jako czas obiektywnie potrzebny na wezwanie policji lub doprowadzenie sprawcy do najbliższej jednostki policji/patrolu. Przetrzymywanie osoby zatrzymanej przez czas dłuższy, niż jest to potrzebne, może wyczerpywać znamiona przestępstwa bezprawnego pozbawienia wolności z art. 189 Kodeksu karnego.

Z dymem poszły auta za 210.000 zł

Na parkingu osiedlowym przy ul. Siennej spłonęły 4 auta. To zdaniem strażaków było podpalenie.

Wyjaśnieniem sprawy zajęła się pabianicka policja. Pożar wybuchł na małym, zamkniętym osiedlowym parkingu przy Lidlu na Bugaju. Pomocne będzie zapewne nagranie z osiedlowego monitoringu.

– Prowadzimy śledztwo. Miejsce zdarzenia zostało zabezpieczone, prowadzone są oględziny – informuje sierż. sztab. Agnieszka Jachimek z pabianickiej policji.

Ze względu na duże szkody pabianicka prokuratura będzie sprawować nadzór nad działaniami policji.

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do straży pożarnej w piątek (17 listopada) o godz. 4.28.

Huki, strzały, wysokie płomienie i gęsty dym wyrwały ze snu okolicznych mieszkańców. W ogniu stały cztery samochody stojące na parkingu przy ul. Siennej. Dwa inne auta były zagrożone pożarem.

Na miejsce pożaru wyjechały 3 jednostki – 11 strażaków. Płonące samochody gasili ciężką pianą, prądem wody osłaniali stojące obok auta, których jeszcze nie zajęły płomienie. Ze względu na zadymienie strażacy pracowali w aparatach ochrony dróg oddechowych.

Aut nie udało się uratować. Spłonęło BMW X5 (strata 50.000 zł), volkswagen golf (strata całkowita 130.000 zł), chevrolet spark (strata 15.000 zł), a opaleniu uległ bok busa opla movano (strata 15.000 zł).

– Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej podpalenie – mówi mł. bryg. Michał Kuśmirowski z PSP Pabianice.

eprasa.pl cad114b9e2

Włamywacz wpadł z łupem

Kryminalni zatrzymali 32–latka, który jechał na ukradzionym rowerze. Przyznał się do innych kradzieży.

W piątek (10 listopada) o godzinie 15.15 na skrzyżowaniu ulic Partyzanckiej i Widzewskiej policjantom „wpadł w oko" rowerzysta. 32–latek był im znany z dokonywanych wcześniej kradzieży, więc postanowili sprawdzić, czy jednoślad, którym jedzie, należy do niego. Na widok funkcjonariuszy cyklista zaczął uciekać w kierunku Ksawerowa. Policjanci szybko go dogonili. Był pobudzony i agresywny. Okazało się, że jechał na trefnym rowerze.

– Chwilę przed zatrzymaniem dokonał kradzieży z włamaniem – mówi sierż. sztab. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji. – Tłumaczył, że potrzebował pilnie gotówki, dlatego włamał się do komórki na ulicy Kochanowskiego.

Skorzystał z okazji, że drzwi do klatki schodowej były otwarte. Wszedł do środka i po usunięciu kłódki wyniósł z piwnicy rower wart 2.000 zł. Wsiadł na niego i odjechał.

– Podczas przesłuchania przyznał się do kolejnych włamań – dodaje policjantka. – Ponieważ działał w warunkach recydywy, grozi mu kara do 15 lat pozbawienia wolności.

32–latka poszukiwał także Sąd Rejonowy w Pabianicach do odbycia kary 1 roku i trzech miesięcy pozbawienia wolności.

Napadł na staruszkę – posiedzi za kratkami

Pijany 40–latek w biały dzień napadł na emerytkę, wyzywał ją i żądał pieniędzy. Dopadł go strażnik miejski Mariusz Kisiel.

Mężczyzna zaatakował 82–letnią kobietę 11 listopada w południe. Seniorka siedziała na przystanku autobusowym w pobliżu SDH Trzy Korony przy ul. Kilińskiego. Kobieta czekała na autobus. Podszedł do niej mężczyzna, był pijany i namolny. „Przyczepił się" do starszej pani. Wyzwał kobietę i żądał od niej pieniędzy. Pabianiczanka próbowała uciec. Wstała z ławki i ruszyła w stronę ulicy Zamkowej. Mężczyzna nie dał jednak za wygraną. Dogonił wołającą pomocy kobietę i popchnął ją na chodnik. 82–latka upadła.

– Na szczęście zareagował przechodzień, który szedł ulicą, ujął napastnika i wezwał służby – relacjonuje sierż. sztab. **Agnieszka Jachimek**.

Okazało się, że z pomocą pokrzywdzonej pospieszył strażnik miejski Mariusz Kisiel. Starszy specjalista w SM natychmiast zareagował. Zatrzymał bandziora, posadził go na ławce i wezwał służby. Policjanci zbadali agresora alkomatem. Wykazał, że 40–latek miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

– 40–letni pabianiczanin po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut usiłowania rozboju – dodaje policjantka. – Sąd Rejonowy w Pabianicach zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres 2 miesięcy.

Za popełnione przestępstwo grozi mu kara nawet do 15 lat pozbawienia wolności.

A strażnikowi należy się nagroda. Komendant pabianickiej SM **Tomasz Makrocki** zamierza wystąpić o nią do prezydenta miasta.

– Jesteśmy dumni z niego – mówi komendant Makrocki. – Starszy specjalista Mariusz Kisiel ma 35 lat, od pięciu lat pracuje z nami. Obecnie jest na bezpłatnym urlopie wychowawczym. Ale nie zapomniał niczego z przebytych szkoleń.

Naszym zdaniem zareagował prawidłowo nie tylko jako strażnik miejski, ale i prawdziwy facet. (g)

Robił interes na ścinkach

W ustronnym miejscu na Zatorzu lądowały ścinki krawieckie z łódzkiej szwalni. Strażnicy miejscy zastawili fotopułapkę na „śmieciarza".

– Znaczne ilości śmieci strażnicy odnajdywali kilkakrotnie w rejonie ulic Karniszewickiej i Podmiejskiej – informuje **Tomasz Makrocki**, komendant pabianickiej SM.

Czarne wory pełne ścinków krawieckich „ktoś" podrzucał pod kontener na odzież wystawiony przez PCK. Strażnicy przetrząsali zawartość worków w poszukiwaniu informacji o „miejscu pochodzenia". Na próżno. W końcu zdecydowali się na zastawienie pułapki, a dosłownie mówiąc ustawili fotopułapkę, czyli kamerę.

Udało się nagrać osobę. Pewnego dnia ukryta kamera zarejestrowała białego busa, z którego wysiadł mężczyzna, a następnie z „paki" wyciągnął ciężkie worki i ustawił je przy pojemniku na używane ubrania. Potem spokojnie odjechał.

Sprawcę wykroczenia udało się namierzyć. Okazało się, że to mieszkaniec Dobronia.

– Miał umowę ze szwalnią na odbiór ścinków i ich utylizację – dodaje komendant SM. – Wywiązywał się tylko z połowy umowy.

Dobronianin dostał cztery mandaty, każdy po 500 złotych. Dodatkowo dostał nakaz posprzątania terenu i wywiezienia śmieci w odpowiednie miejsce.

Nie ustąpiła pierwszeństwa

W środę (15 listopada) o godz. 20.46 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulic Moniuszki i Targowej. Straty to 50.000 zł.

Skoda fabia jechała ulicą Wyszyńskiego w stronę Orlej. Pani kierowca nie ustąpiła pierwszeństwa na skrzyżowaniu z Targową i uderzyła w jadącego ul. Moniuszki volkswagena caddy. Skoda odbiła się od auta i z impetem uderzyła w znak drogowy i latarnię.

Trzy osoby podróżujące autami opuściły samodzielnie samochody, zanim pojawiły się służby ratunkowe. Na miejsce przyjechali strażacy, policja i pogotowie energetyczne.

Latarnia była mocno pochylona w stronę chodnika. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli akumulatory w samochodach.

Kierowca volkswagena skarżył się na ból lewej dłoni. Pomocy udzielili mu ratownicy medyczni. Mężczyzna nie wymagał hospitalizacji.

– Wstępnie oszacowane straty w wydarzeniu to po 20.000 zł w każdym z aut i 10.000 zł kosztów uszkodzonego znaku drogowego i latarni – wylicza mł. bryg. **Michał Kuśmirowski** z PSP w Pabianicach.

Na pomoc starszym paniom

81–latka i jej 107–letnia mama potrzebowały pilnej pomocy. Na ratunek przyjechali strażacy.

Dyżurny strażak odebrał zgłoszenie z prośbą o pomoc w dostaniu się do mieszkania w czwartek (16 listopada) o godz. 6.19.

Z informacji wynikało, że w mieszkaniu przebywają dwie starsze kobiety. Jedna leżała najprawdopodobniej za drzwiami i głośno wzywała pomocy.

Żaden z sąsiadów nie miał klucza do mieszkania kobiet, a osoba, która je posiadała, nie odbierała telefonu.
Strażacy dostali się na balkon po dostawnej drabinie, wyważyli balkonowe drzwi i weszli do środka.

– Znaleźli leżącą na podłodze 81–letnią kobietę, która przewróciła się i nie mogła podnieść – mówi mł. brygadier **Michał Kuśmirowski** z PSP Pabianice. – W pokoju na łóżku leżała jej 107–letnia mama. Kobieta była w kontakcie logiczno–słownym i nie wymagała pomocy.

Wsparcia i pomocy strażacy udzielili 81–letniej kobiecie.

eprasa.pl cad114b9e2

Pabianiczanin w Sejmie

15 października wybraliśmy Krzysztofa Haburę na posła X kadencji Sejmu RP. Jak pabianiczanin się urządził w stolicy

W poniedziałek, 13 listopada w południe Krzysztof Habura złożył ślubowanie. Formułę: „Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej" odczytał marszałek senior, a posłowie na stojąco składali przysięgę. Większość polityków (330 z 460) złożyła przysięgę, powołując się na Boga i przykładając rękę w okolicach serca lub podnosząc prawą rękę do góry. 130 posłów złożyło ślubowanie „bez Boga". Wśród nich był pabianiczanin.

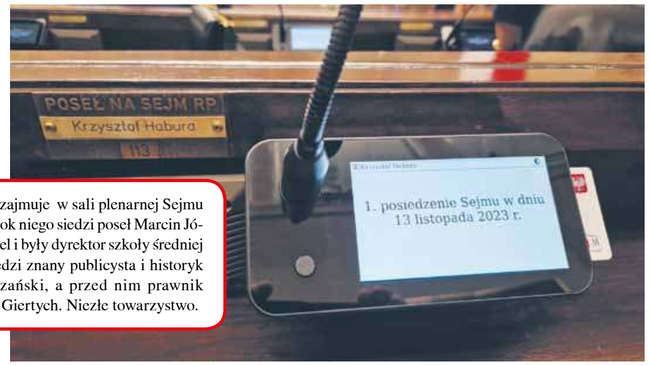

Poseł Habura zajmuje w sali plenarnej Sejmu miejsce nr 113. Obok niego siedzi poseł Marcin Józefaciuk (nauczyciel i były dyrektor szkoły średniej z Łodzi), niżej siedzi znany publicysta i historyk Bogusław Wołoszański, a przed nim prawnik i adwokat Roman Giertych. Niezłe towarzystwo.

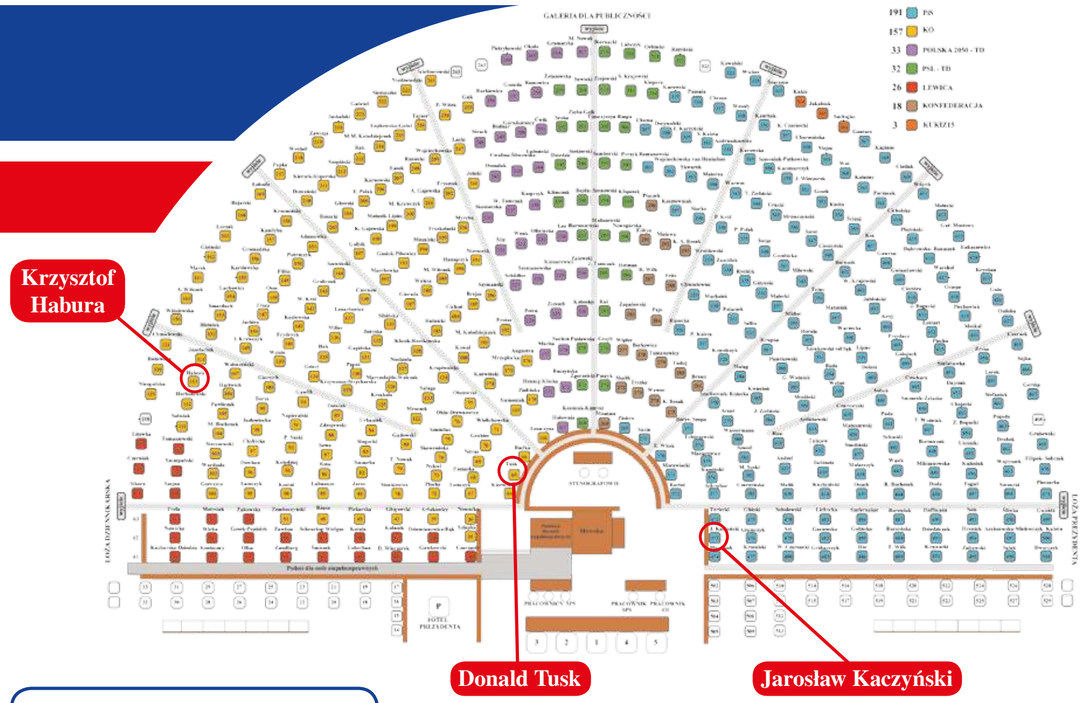

Habura nie ma zamiaru przeprowadzać się do Warszawy. Zamieszkał w Domu Sejmowym. Zajmuje pokój na pierwszym piętrze wielkości około 30 metrów kwadratowych. Jest w nim rozkładana kanapa i jednoosobowe łóżko. Przy ścianie stoi długie biurko (wygląda na dębowe) i 32–calowy telewizor. Są dwa fotele i stolik kawowy oraz szafa na ubrania. Na podłodze wykładzina dywanowa jak z ubiegłego wieku. Poseł ma do dyspozycji czajnik i małą lodówkę.

W łazience wyłożonej jasnymi kafelkami jest sedes, kabina prysznicowa i umywalka.

Żeby przejść do Sejmu, Habura nie musi się grubo ubierać. Z Domu Sejmowego jest wewnętrzne przejście do głównego budynku Sejmu.

W pokoju poseł Habura nie ma za dużo miejsca na kącik śniadaniowy. Zamierza śniadania i obiady jadać w stołówce sejmowej, a kolacje będzie przygotowywać we własnym zakresie w pokoju lub jadać na mieście. Zbadał już stołówkę i uznał, że ceny są bardzo przystępne.

Też zajrzeliśmy do menu stołówki sejmowej. Ceny rzeczywiście są przystępne. To, jak stwierdzili warszawscy dziennikarze, jedyne takie miejsce w stolicy, gdzie za obiad zapłacimy „grosze".

Ceny w sejmowej stołówce w październiku 2023 przedstawiają się następująco:

- obiad dwudaniowy, zestaw: zupa chrzanowa, pulpety rybne, ziemniaki lub ryż, kasza, surówka i kompot – około 20 zł,
- zupa chrzanowa lub botwinka z ziemniakami – 6 zł
- brizol z indyka z ananasem – 16 zł,
- pulpety rybne – 16 zł,
- lasagne warzywne – 16 zł.
- Garmaż: twarożek – 5 zł, pasta jajeczna – 4 zł, sałatka jarzynowa –8 zł, humus – 4 zł, ryba po grecku – 12 zł, galaretka wieprzowa – 5,50 zł, kanapki – 5,50–8 zł, pasztet – 5 zł, pasta z tuńczyka – 8 zł, parówka na ciepło – 8,50 zł, kiełbasa z cebulką – 6,50 zł, bigos – 8 zł, naleśnik – 4 zł.
- Słodkości: pączek – 3,50 zł, napoje: kawa – 5,50 zł, herbata – 4 zł, kompot – 1,50 zł.

Jak to możliwe, że posiłki w restauracji sejmowej są tak tanie? Na to pytanie zadane przez „Fakt" odpowiedziało Centrum Informacyjne Sejmu. „Ceny w stołówce powiązane są z dokonywanymi w trybie przetargów zakupami produktów żywnościowych, a dostawcy wyłaniani są w trybie konkurencyjnym" – stwierdzono. CIS tłumaczy również, że ceny posiłków w sejmowej stołówce wzrosły o 66 proc., ale w ciągu nie roku, a 5 lat. Jednocześnie ze stołówki korzystać mogą nie tylko politycy, ale także osoby odwiedzające parlament. Oczywiście nikt tak po prostu nie może wejść do parlamentu i udać się na najtańszy obiad w stolicy.

Gdzie będzie biuro poselskie w Pabianicach?

Poseł Habura wykorzysta na ten cel pomieszczenia po biurze senatora Macieja Łuczaka w kamienicy przy Starym Rynku 4. Dyrektorem biura będzie pabianicki prawnik Dawid Zakrzewski.

Poseł ma obowiązek utworzenia jednego biura – nazywa się je podstawowym. Każdy poseł może otworzyć również inne swoje biura (filie), które nie wpływają na zwiększenie kwoty ryczałtu.

Ryczałt na prowadzenie biura poselskiego wynosi 19.000 zł miesięcznie. Z tych pieniędzy musi opłacić pracowników, usługi telekomunikacyjne związane z wykonywaniem mandatu poselskiego oraz swoje przejazdy samochodowe także związane z wykonywaniem mandatu. Ryczałt może być też przeznaczony na pokrycie wydatków bieżących, takich jak czynsz, opłaty za energię elektryczną i cieplną, gaz i wodę oraz prace porządkowe, konserwację i naprawę sprzętu technicznego biura oraz koszty jego eksploatacji, drobne naprawy i remonty, podróże służbowe pracowników, zakup materiałów biurowych, prasy, wydawnictw, środków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz koszty obsługi rachunkowo–księgowej i bankowej biura.

eprasa.pl cad114b9e2

Szybkość, zwinność, siła, zwrotność

Takimi predyspozycjami muszą wykazać się przyszli kandydaci na policjantów. Młodzi pabianiczanie mieli okazję sprawdzić się podczas testu sprawnościowego

Tor przeszkód powstał w Powiatowej Hali Sportowej przy „mechaniku". Stanęło na nim się 7 śmiałków. Nad przebiegiem testu sprawnościowego miał pieczę młodszy aspirant Łukasz Pierzyński z pabianickiej komendy. Czuwał nad prawidłowym wykonywaniem poszczególnych ćwiczeń i korygował błędy. Wszystko po to, aby już na właściwym egzaminie mogli bezbłędnie pokonać ten etap kwalifikacji.

– Organizując tor przeszkód, wyszliśmy naprzeciw kandydatom i ich chęci, by się sprawdzić pod względem fizycznym. Warto wcześniej przygotować się do testu, by poprawnie i w dobrym czasie go zdać – mówi sierż. sztab. Agnieszka Jachimek, rzecznik prasowy pabianickiej komendy. – Staramy się pozyskać jak najlepszych kandydatów do służby w naszej formacji.

Nie ma taryfy ulgowej

Test sprawnościowy poprzedził krótki wykład, m.in. na temat procesu rekrutacji, wymagań względem przyszłych funkcjonariuszy i ich wynagrodzenia. Po dawce teorii i rozgrzewce uczestnicy przeszli do meritum. Na pierwszy rzut oka tor policyjny może wydawać się łatwizną. Jednak żeby go zaliczyć, w dodatku poniżej minuty i 41 sekund, trzeba mieć bardzo dobrą kondycję fizyczną.

Tor składał się z 8 ćwiczeń. Uczestnicy rozpoczynali go z pozycji leżącej. Na znak instruktora czym prędzej ruszali do pierwszego zadania – okrążania pachołków, pierwszego z prawej, a drugiego z lewej strony. Na następnym stanowisku czekały trzy materace. Trzeba było zrobić na nich przewroty gimnastyczne, na zmianę w przód i w tył. Dalej były: przebieżka z 28–kilogramowym manekinem, pokonanie górą (dowolną techniką) rzędu płotków lekkoatletycznych o wysokości 76 cm, 5 rzutów trzykilogramowymi piłkami lekarskimi na odległość 5 metrów, 10 „brzuszków" z 2–kilogramową piłką, skok przez skrzynię gimnastyczną oraz przebiegnięcie między pachołkami 10 razy po 5 metrów (tzw. wahadło).

Przy pokonywaniu testu łatwo popełnić błąd, który dyskwalifikuje kandydata. Nie wolno np. przytrzymać ręką płotka lub go przewrócić, strącić elementu skrzyni czy rzucić manekinem o materac.

Kobiety nie mają co liczyć na taryfę ulgową podczas testu. Oceniane są w tych samych kategoriach, co mężczyźni.

– Panie najczęściej „odpadają" na rzucie piłką lekarską, chociaż bieg z fantomem też nie należy do łatwych – usłyszeliśmy od sierż. sztab. Agnieszki Jachimek.

Wszyscy ćwiczący w hali powiatowej wykazali się ogromnym zapałem. Większość prób kończyła się w regulaminowym czasie. Najlepszy wynik to jedna minuta i 20 sekund.

Zapytaliśmy uczestników, co sprawiło im największą trudność w pokonywaniu toru i czy wiążą swoją przyszłość z zawodem policjanta.

– Najtrudniejsze dla mnie były skoki przez skrzynię – mówi 30–letni Zbyszek. – Na pewno trzeba mieć dobrą koordynację ruchową, która przyda się między ćwiczeniami, szczególnie po przewrotach w tył i w przód, bo trzeba szybko wstać i podnieść fantom. Myślę o tym, by z policją związać swoją przyszłość. 3 lata służyłem w Wojskach Obrony Terytorialnej. Najpierw jednak muszę skończyć szkołę zaoczną.

Wśród pełnoletnich uczestników testu byli również nastoletni pabianiczanie.

– Jestem tutaj ze zwykłej ciekawości i raczej nie wiążę z policją swojej przyszłości – mówi 16–letni uczeń pabianickiego technikum. – Tor nie sprawił mi trudności, ale najciężej było na samym końcu, na wahadle.

Kto może zostać stróżem prawa

Przede wszystkim kandydat musi być obywatelem Polski o nieposzlakowanej opinii i nieograniczonej możliwości korzystania z praw obywatelskich. Ponadto wymagane jest wykształcenie minimum średnie oraz gotowość psychiczna i fizyczna do pracy w atmosferze hierarchii i podporządkowania. Przed wstąpieniem do policji należy także dać rękojmię zachowania tajemnicy w sprawie informacji niejawnych. Panowie powinni mieć uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Początkiem starań o pracę w tej formacji jest złożenie w komendzie odpowiednich dokumentów: podania o przyjęcie do służby w danej jednostce, kwestionariusza osobowego i kserokopii dokumentów (nie odpisy) potwierdzających posiadane wykształcenie oraz umiejętności. Na każdym etapie postępowania kwalifikacyjnego wymagany jest dowód osobisty. Kolejnym krokiem jest rozmowa wstępna i sprawdzenie danych zawartych w kwestionariuszu. Następnie kandydaci biorą udział w spotkaniu organizacyjnym, na którym otrzymują niezbędne informacje do dalszego procesu rekrutacji. Później czeka ich test z wiedzy ogólnej. Składa się z 40 pytań, głównie z zakresu wiedzy o społeczeństwie. Potem kandydaci przystępują do testu ze sprawności fizycznej, testu psychologicznego i rozmowy kwalifikacyjnej. Ostatnim krokiem podczas naboru jest ocena stanu zdrowia kandydata przez komisję lekarską (m.in. psychologa). Na zakończenie tworzona jest lista rankingowa kandydatów według ilości zdobytych punktów. Im wyższa pozycja na liście, tym większa szansa na przyjęcie do policji.

Po przyjęciu do służby rozpoczyna się półroczne szkolenie zawodowe podstawowe w szkole policyjnej.

Wypłata policjanta

Zarobki funkcjonariuszy są uzależnione m.in. od stopnia i stażu, ale także od szeregu dodatków. Dlatego wynagrodzenia w policji są bardzo różnorodne. Kariera w tej formacji zaczyna się od kursanta. To osoba, która rozpoczęła podstawowe szkolenie policyjne. Dla osób przed ukończeniem 26. roku życia wynagrodzenie wynosi ok. 3.800 zł na rękę. Po ukończeniu szkolenia zawodowego podstawowego stawka wzrasta do ok. 4.900 zł (netto). Kursanci powyżej 26 lat zarabiają około 3.600 zł w trakcie szkolenia i ok. 4.500 zł (netto) po nim. Do tego dochodzą różne dodatki, takie jak dodatek za pracę w godzinach nocnych czy za pracę w dni świąteczne.

Wszyscy funkcjonariusze mogą liczyć m.in. na tzw. mundurówkę, „trzynastkę", a także świadczenia w ramach systemu socjalnego. Te wszystkie składowe, łącząc ze sobą i dzieląc przez liczbę miesięcy, dają nam realne wynagrodzenie, jakie otrzymuje policjant.

Elżbieta Tomes

Ostatnie w tym roku wcielenie nowych mundurowych w szeregi policji w garnizonie łódzkim przewidziane jest na 28 grudnia. W 2023 roku do naszej jednostki przyjęto 16 młodych funkcjonariuszy, w tym 8 kobiet. Komenda przy ul. Żeromskiego systematycznie organizuje spotkania doborowe, podczas których przybliża zainteresowanym swoją pracę i zachęca do wstąpienia w szeregi „niebieskiej" formacji.

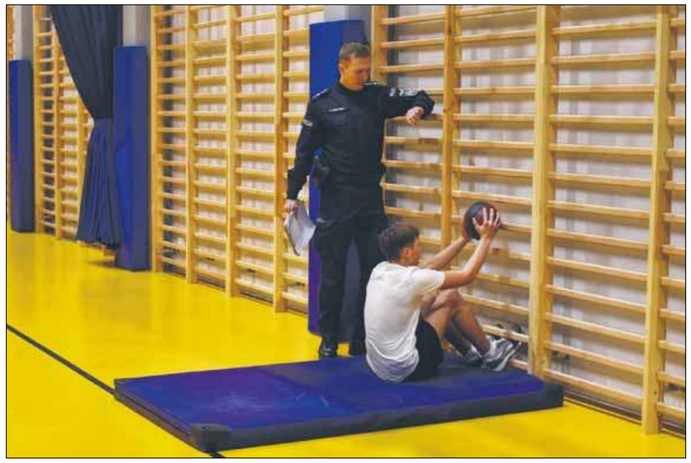

eprasa.pl cad114b9e2

My, pabianiczanie

ANDRZEJ PSZENICKI

konstruktor mostów, rektor Politechniki Warszawskiej

» Nim zaprojektował najpiękniejszy most w Petersburgu, nim skonstruował stalową przeprawę przez Wołgę, Niemen i Wisłę w Krakowie, godzinami mógł się przyglądać, jak dwanaście koni ciągnie ogromny parowy kocioł ku bramie pabianickiej fabryki Kruschego i Endera. Gdy niecodzienny zaprzęg osiągnął brzeg rzeki, wtaczając się na drewniany most, z pobliskiej szkoły elementarnej wybiegali zaciekawieni chłopcy, wśród nich Andrzej.

Z zachwytem obserwowali drewniane przęsło uginające się pod ciężarem wielkiego kotła i tuzina potężnych koni. Stary most trzeszczał, pojękiwał, sypał trocinami. „Marzyło mi się zbudowanie żelaznego mostu na Dobrzynce, solidnego i harmonijnego zarazem" – ponad pół wieku później Pszenicki napisze we wspomnieniach.

***

Na świat przyszedł późną jesienią 1869 roku o trzeciej po południu w chałupie na skraju Pabianic. Do miasteczka pod czerwonymi kominami fabryk tłumnie ciągnęła wiejska biedota, wabiona zarobkami z dwunastogodzinnej pracy przy krosnach. Rodzice dali chłopcu imię Andrzej. Ochrzcili go w parafialnym kościele św. Mateusza, odbierając z rąk księdza Romana metrykę numer 384/1869. Ojciec, niepiśmienny włościanin Paweł Pszenicki, orał pięciomorgowe poletko pod miastem. Plonów nie wystarczało na przetrwanie zimy w sześcioro, bo Pszeniccy mieli czwórkę dzieci. Od jesieni Paweł pytał o robotę w warsztacie tkackim Finkelsteina, u kowala Manickiego albo w zagrodach zamożniejszych sąsiadów. Matka, pięć lat młodsza od męża Monika z Przedmojskich, gotowała, prała, wychowywała dzieciaki i doiła jedną krowę. Około 1882 roku do drzwi pobielonej chałupy Pawła i Moniki zastukał nauczyciel Jankowski. Chodziło o Andrzeja. Bakałarz szkoły elementarnej przy Starym Rynku przyszedł prosić Pszenickich, by dali szansę zdolnemu synowi, którego uczył od trzech lat. Sam starał się o gimnazjalne stypendium dla chłopca. Młody Pszenicki dostał stypendium. Gdy znad Dobrzynki wyruszał w świat, niósł parę świeżo wyreperowanych butów, jedne portki, dwie koszule i kapotę, spakowane w kuferku z targu przy św. Mateuszu. Maszerował do męskiego gimnazjum w stolicy guberni, Piotrkowie. Zamieszkał w bursie z dwudziestoma szkolnymi kolegami. Mieli tu łóżka, łaźnię, zapewnione pranie bielizny i wizytę u doktora. Jadali u gospodyń w mieście, płacąc od pięciu do siedmiu rubli co miesiąc. Przed lekcjami dostawali szklankę herbaty z samowara i dwie pajdy chleba posmarowanego masłem. Lekcje odrabiali przy naftowych lampach. W czerwcu 1884 roku gubernialna gazeta „Tydzień" napisała o Andrzeju na pierwszej stronie: „Akt zakończenia roku szkolnego w piotrkowskim gimnazjum zaszczycił swą obecnością Pan Naczelnik guberni, JW Nikołaj Aleksandrowicz Zinowjew. Nagrody i pochwały otrzymali uczniowie: Sulmierzycki Jan, Migulin Bazyli, Knothe Herman, Petelman Abraham i Pszenicki Andrzej z klasy II b".

Prezydent RP Ignacy Mościcki (z lewej), prof. Andrzej Pszenicki (z prawej)

***

Andrzej był nadzwyczaj zdolnym młodzieńcem. Razem ze świadectwem dojrzałości odebrał z rąk gubernatora złoty medal i stypendium imienia cara Aleksandra na dalszą naukę. Za 90 stypendialnych rubli rocznie mógł sprawić sobie bilet kolejowy trzeciej klasy do Petersburga, gdzie do spółki z trzema studentami wynajął pokój przy rodzinie dorożkarza. Był 1887 rok. Imperium rosyjskim rządził Aleksander III Romanow, noszący też koronę króla Polski. W Paryżu rozpoczynano budowanie wieży Eiffla, a niemiecki wynalazca Emil Berliner opatentował gramofon. Na petersburskim uniwersytecie Pszenicki studiował matematykę i inżynierię, co zajmowało mu wystarczająco dużo czasu, by nie zdzierać zelówek na spacerach po mieście. Ojciec przysyłał z Pabianic dwadzieścia rubli rocznie. Za mało, by w Boże Narodzenie lub Wielkanoc odwiedzić rodziców. Wieczorami Andrzej dawał korepetycje z matematyki synom rosyjskich kupców, kamieniczników i rewizorów. Z dyplomem inżyniera konstruktora, opieczętowanym godłem miłościwie panującego cara, dostał posadę w Zarządzie Miejskim Petersburga, jako projektant. Miał tam tkwić przez najmniej cztery lata, by odpracować stypendium. Doglądał budowy pięciu mostów kamiennych i jedenastu drewnianych. Półtora roku później nadzorował przebudowy mostów stalowych i zwodzonych, które musiały być wzmocnione, by utrzymały ciężkie elektryczne tramwaje kursujące ulicami stolicy Rosji. Polski inżynier pracował też przy moście Troickim (Kirowskim), jednym z najokazalszych w mieście. W 1902 roku wziął ślub z Anną Goldring. Córce dał imię Monika, jak się łatwo domyślić, po babci z Pabianic. Awansował. Został naczelnikiem biura technicznego, a w wieku niespełna trzydziestu lat naczelnym inżynierem Petersburga. Wreszcie było go stać na odwiedzenie rodziców. Przyjechał w 1905 roku, akurat wtedy, gdy Pabianicami wstrząsnęły uliczne rozruchy, tłumione szablami carskich dragonów.

Most Troicki w Petersburgu zaprojektowany przez prof. Andrzeja Pszenickiego

foto: Alex_Florstein' Fedorov, CC BY–SA 4.0

***

Trzy lata później Pszenicki stanął do międzynarodowego konkursu na projekt zwodzonego Mostu Pałacowego przez Newę w Petersburgu. Jego koncepcja była bardzo śmiała. Mierzący ćwierć kilometra Pałacowy miał pięć stalowych przęseł, ze środkowym zwodzonym. Biegł tuż nad wodą, nie tykając przepięknej panoramy nabrzeża Newy. Pośrodku drewnianej jezdni projektant umieścił tor tramwaju konnego, a po bokach chodniki z poręczami. Wieczorem oświetlały go latarnie olejowe. Most wiódł do bram Pałacu Zimowego, który dziewięć lat później szturmem wezmą bolszewicy Włodzimierza Lenina. Na konkurs wpłynęły prace projektantów z kilku krajów Europy, ale dzieło Polaka było tak oszałamiające, że pokazano je carowi. Mikołaj II powierzył Polakowi budowę przeprawy przez Newę, mianując go naczelnym inżynierem. Po pięciu latach budowy naczelny inżynier sprawdził wytrzymałość Pałacowego, obciążając most trzydziestoma czterema załadowanymi ciężarówkami. Pałacowy wytrzymał, stając się wizytówką Petersburga. Pszenicki dostał mnóstwo zamówień: na most przez Wołgę w Saratowie, koło Kazania, pod Symbirskiem i przez Mstę w Borowiczach. Mianowano go profesorem Instytutu Inżynierów Cywilnych, największej w imperium rosyjskim wyższej szkoły technicznej.

***

Andrzeja ciągnęło do rodaków. Na niedzielne msze chadzał do petersburskiego kościoła św. Katarzyny, gdzie najchętniej modlili się Polacy. Matkę Urszulę Ledóchowską wspomógł datkami na internat dla gimnazjalistek. Gdy w Rosji rozszalała się krwawa bolszewicka rewolucja, wypolitechniki miał nadzieję, że profesor Pszenicki poprowadzi wykłady dla studentów i obejmie katedrę budowy mostów na wydziale inżynierii. Profesor doskonale wiedział, że odrodzonej Polsce potrzeba czegoś znacznie trwalszego i mocniejszego niż stalowe mosty. Na pierwszym spotkaniu ze studentami powiedział: „Młodzieży, idź w ślady naszych wielkich poprzedników i, oprócz mostów materialnych, buduj mosty duchowe nad ogromem przeszkód i rozbieżności w naszym społeczeństwie. Prawda, budowa tych mostów nie jest łatwa, lecz zaszczytna i godna ludzi silnych. Tymi mostami łącz społeczeństwo, a do budowy ich używaj materiału trwałego, którego nazwa – miłość ojczyzny. Zbudowany z tego materiału most będzie najtrwalszy. On zabezpieczy potęgę naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej". Nie odmawiał polskiemu wojsku, które chciało sprawniej budować przeprawy przez rzeki. Saperom ze stołecznej Oficerskiej Szkoły Inżynierii Pszenicki objaśniał zasady stawiania lekkich mostów na skarpach. Kursy budowlane, jakie prowadził od 1924 roku, gromadziły po dwustu saperów, podoficerów i oficerów. Profesor stanowczo odmawiał, gdy dowództwo armii próbowało mu wypłacić nauczycielską gażę.

Most na Dobrzynce

***

Dwa lata później Andrzej Pszenicki został dziekanem, a od 1929 roku rektorem Politechniki Warszawskiej. Za sprawą ujmującego sposobu bycia i życzliwości, studenci lubili wykładowcę, wybierając go prezesem Towarzystwa Przyjaźni Młodzieży Akademickiej. Corocznie w maju Pszenicki pielgrzymował z nimi na Jasną Górę. W grudniu 1930 roku profesor dał dowód odwagi, publicznie sprzeciwiając się uwięzieniu posłów rozwiązanego Sejmu – działaczy lewicowych. Potępił nocne aresztowanie premiera kraju Wincentego Witosa, legendarnego przywódcy powstania na Śląsku Wojciecha Korfantego i nauczyciela Norberta Barlickiego. „Nikomu nie wolno w ten sposób postępować z ludźmi, którzy tak samo jak Pan, lecz inną drogą zmierzają do utrwalania naszej Ojczyzny" – pisał w petycji do marszałka Józefa Piłsudskiego. Gdy rok później na uczelniach rozgorzały antysemickie ekscesy, rektor Pszenicki przyjął delegatów akademickiej „Bratniej Pomocy". Ta opanowana przez endeków agresywna organizacja studencka domagała się, by w salach wykładowych Politechniki Warszawskiej wyznaczyć oddzielne miejsca dla Żydów. Tak, by studenci żydowscy nie sąsiadowali z „prawdziwymi Polakami". Ale rektor powiedział: „Nie!". Za jego rządów na warszawskiej uczelni zgody na „getto ławkowe" nie było.

***

Pracował na uczelniach i w domu. Projektował most kolejowy przez Brdę koło Bydgoszczy, most pod Sandomierzem na Wiśle, kolejowo–drogową przeprawę imienia Legionów Piłsudskiego w Płocku (najdłuższą w Polsce), most na Niemnie w Grodnie i most Rydza–Śmigłego we Włocławku. Nad Wisłą w Krakowie rosło kolejne jego dzieło, tysiącdwustutonowy most Józefa Piłsudskiego (147 metrów), na który polski rząd zdecydował się wydać aż pięć milionów złotych. Pszenicki dostawał mnóstwo rządowych zamówień. Zaprojektował dziesięć stalowych masztów transatlantyckiej centrali radiotelegraficznej na Bemowie, hangary lotniska Okęcie, warsztaty lotnicze w Dęblinie i stalową konstrukcję kolejowego Dworca Głównego w stolicy (wraz z architektem Czesławem Przybylskim). Cieszyły go sukcesy bratanka – inżyniera Leona Pszenickiego, także pabianiczanina, absolwenta szkoły handlowej nad Dobrzynką i studiów technicznych w Petersburgu. Leon z powodzeniem projektował mosty dla PKP. W maju 1939 roku, gdy po Europie niosły się pomruki kolejnej niszczycielskiej wojny, profesor Andrzej Pszenicki nie wahał się ani przez chwilę. Swój majątek, 60 tysięcy złotych z honorariów za projekty mostów, przekazał na pożyczkowy fundusz obrony przeciwlotniczej RP. Była to fortuna, równowartość trzypiętrowej kamienicy w centrum miasta. Hitlerowska agresja na Polskę zdruzgotała profesora. Do Warszawy, z której nie wyjechał, docierały informacje o wysadzeniu w powietrze „jego" mostów w Toruniu, Włocławku i Płocku. Gdy stolica skapitulowała, oglądał zbombardowany Dworzec Główny. Okupanci odmówili mu zgody na prowadzenie zajęć z teorii budowy mostów. Skonfiskowali podręczniki jego autorstwa, książki wywieźli do młyna w papierni. Spalili niedokończone plany zaplecza lotnisk i zarekwirowali radioodbiornik. Nie dowiedział się, że most Piłsudskiego w Toruniu hitlerowcy przemianowali na most Adolfa Hitlera. Działał w komitecie pomocy społecznej, udzielając się w sekcji odbudowy. Szkicował plany mostów. Wieczorami spisywał wspomnienia. „Przez całe moje zawodowe życie budowałem mosty, łączyłem dwa brzegi, skracałem ludziom drogi do innych ludzi. Wygląda więc na to, że urodziłem się, by łączyć ludzi" – zanotował.

***

Chorował. Odszedł 5 sierpnia 1941 roku, mając siedemdziesiąt dwa lata. Pochowano go na Starych Powązkach obok żony, zmarłej czternaście lat wcześniej. Nagrobek na kwaterze numer 198 zaprojektował profesor Bohdan Pniewski, wybitny architekt i kolega Pszenickiego z Politechniki Warszawskiej, twórca m.in. gmachu Narodowego Banku Polskiego, Ministerstwa Obrony Narodowej i Domu Chłopa. Warszawianie oddają hołd profesorowi. Na Mokotowie Andrzej Pszenicki jest patronem uliczki utworzonej z piętrowych segmentów krytych czerwonymi dachami. Widać z niej niski wał przeciwpowodziowy i Most Łazienkowski na Wiśle.

My, pabianiczanie,
***Roman Kubiak*,**
2019

eprasa.pl cad114b9e2

SZUKASZ PRACY?

SZWACZKI zatrudnię. Rzgów. Tel. 605 45 00 31.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

HALLO Taxi Pabianice zatrudni telefonistkę. Tel. 42 2 133 133.

HYDRAULIKA oraz pomocnika na budowie. Tel. 692 48 77 55.

MURARZA, pracowników budowlanych zatrudnię. Tel. 537 806 290.

ZATRUDNIĘ do wykończeń i dociepleń. Tel. 602 595 234.

ZATRUDNIĘ szwaczki, praca stała. Tel. 608 60 55 65.

POMOCNIKÓW murarza zatrudnię. Tel 661 945 687.

SZWACZKI zatrudnię do pracy w zakładzie. Szwalnia znajduje się przy Mc Donaldzie. Tel. 603 716 909.

PANIĄ do pomocy w sprzątaniu w domu jednorodzinnego. Ksawerów. Tel. 601–220–652 (w godz. 13–15).

PRACOWNIKA galwanizerni. Dobra płaca. Ksawerów. Tel. 667–967–316 (godz. 8–13).

DZIEWIARZY i dziewiarki lub do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

PRACOWNIKA gospodarczego w firmie produkcyjnej w Ksawerowie. Umowa o pracę. Tel. 667–967–316 (godz. 8–13).

POMOC do emerytki. Tel. 576 025 080.

DORYWCZA praca w gospodarstwie (konie). Tel. 604 184 176.

PRASOWACZKĘ przyjmę dorywczo. Tel. 501 506 448.

SZWACZKI zatrudnię producent tkanina. Tel. 602 686 802.

FIRMA z Pabianic da pracę murarzowi i pomocnikowi – praca przy zbrojeniach i deskowaniu na dachach. Zapraszamy. Tel. 604 052 593.

PRZYJMĘ do dociepleń, możliwość przyuczenia. Tel. 503 149 878.

ŚLUSARZA, ślusarza remontowca zatrudnię. Kontakt: 692 760 305 (kontakt w godzinach 9.00–17.00).

STOLARZA meblowego. Tel. 602 798 876.

SZWACZKI zatrudnię – dzianina (owerlok, stębnówka). Tel. 572 636 733.

ZATRUDNIĘ stolarzy/pomocników stolarzy – Fabryka Mebli Tignum, ul. Słonecznikowa 22, Pabianice. Kontakt: 42 213 97 38, 602 243 882.

PRASOWACZKĘ do zakładu, bluzka – tkanina, dzianina – zatrudnię. Tel. 791 544 010.

ZATRUDNIĘ operatora suwnicy z doświadczeniem w konstrukcjach stalowych. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

POMOCNIKA murarza zatrudnię. Tel. 608 043 927.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

SZWACZKI zatrudni Fart. Tel. 506 179 506; 501 506 553.

SZUKAM PRACY

SZWALNIA przeszyje. Tel. 509 652 800.

WYNAJEM NAMIOTÓW IMPREZOWYCH O WYMIARACH 3x6, 4x8 i 6x12

KONTAKT

502 030 124

NET-HOUSE

SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

SAM NADAJ OGŁOSZENIE DROBNE

WEJDŹ NA ZYCIEPABIANIC.PL W DZIAŁ OGŁOSZEŃ

LUB ZESKANUJ KOD QR

OGŁOSZENIE ZWYKŁE
nadasz do piątku do godz. 14.00

EKSPRESOWE
do poniedziałku do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ
pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00
Tel. 42 227 04 00

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ I NIC ZA NIĄ NIE PŁACIĆ?

ZADZWOŃ 42 227 04 00

* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

eprasa.pl cad114b9e2

OGŁOSZENIA DROBNE 21.11.2023 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046

USŁUGI

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0
+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M
SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

DOMY – dachy – kompleksowo, wykończenia. Tel. 795 912 912.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

ZŁOTA Rączka – usługi hydrauliczne i ślusarskie, spawanie elektryczno–gazowe. Tel. 517 592 759.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT,
żwir, piasek,
czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

TRANSPORT – wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY
TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

RTV * AGD * KOMPUTERY

NAPRAWA
sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki,
lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

TELEWIZORY,
magnetowidy, naprawa,
dojazd. Gwarancja.
Tel. 42 227 47 46;
608–356–721
(8.00–21.00).

MONTAŻ,
ustawienie anten
SAT– DVBT2.
Tel. 789 624 772.

REMONTOWO – BUDOWLANE

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz. Tel. 790 507 951.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

ELEKTRYK, hydraulik. Tel. 601 616 243.

REMONTY mieszkań.
Gładzie, malowanie,
panele, terakota, itp.
Tel. 517 239 047.

GLAZURNICTWO, remonty. Tel. 889 796 963.

MALARKA, aranżacje wnętrz, kompleksowo. Tel. 694 285 774.

REMONTY
– tapetowanie, malowanie,
zabudowy, gładzie, panele,
glazura i terakota,
składanie mebli itp.
Tel. 504–915–065.

DEKARSTWO, awarie papy termo. Tel. 694 285 774.

OFERUJĘ kompleksowe usługi wykończeniowe! Gładzie, panele, zabudowa G–K, płytki, tynki wewnętrzne i zewnętrzne, malowanie itp. Zapraszam do kontaktu tel. 511 927 555.

REMONTY szybko, solidnie. Tel. 790 507 951.

REMONTY
mieszkań od A do Z,
glazura, terakota.
Tel. 574 635 876.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

ODBIÓR lawetą. Tel. 535 231 237.

AUTO–SKUP,
każdą markę,
gwarantuję najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

AUTO każde, kupię, stan obojętny. Tel. 609 758 570.

ZŁOMOWANIE aut, 1,30 kg. Tel. 609 758 570.

AUTO–SKUP, każdy stan, osobowy, dostawczy. Tel. 502 876 173.

AUTO–SKUP, każdy. Tel 502 876 173.

TOYOTA – każdą kupię. Tel. 502 876 173.

AUTO–SKUP. Tel. 537 795 593.

SKUP–AUT wszystkie. Tel. 537 795 593.

LUBLIN – każde kupię. Tel. 572 423 607.

SKUP–AUT, wszystkie marki. Tel. 572 423 607.

MERCEDES, osobowy dostawczy, każdy stan kupię. Tel. Tel. 572 423 607.

NAUKA

NIEMIECKI z dojazdem do ucznia. Tel. 602 600 435.

JĘZYK niemiecki, nauczycielka. Tel. 724 155 133.

FINANSE

POŻYCZKI gotówkowe w domu klienta. Tel. 666 062 450.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

MASAŻ rehabilitacja w gabinecie lub w domu chorego. Bóle głowy, karku, pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa i barkowa. Tel. 604 838 819, 603 245 954.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 784.

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca,
nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

PRZYCHODNIA
Stomatologiczna Johamed
Pon – 14.00–19.00
Wtorek – 10.00–14.00
Środa – 14.00 – 19.00
Czwartek – 14.00–18.00
Tel. 42 213 17 56
Pabianice,
ul. Kilińskiego 29

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW
LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA
LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl cad114b9e2

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU

Masaż
w Twoim domu.

Leczniczy,
klasyczny,
relaksacyjny.

Całościowy,
odcinkowy.

Kończyn
górnych, dolnych
– refleksologia

514 575 809

CENTRUM
STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog
Urszula
Banaszczyk–Przybylska

ŚWIADCZYMY USŁUGI
W ZAKRESIE:

stomatologii estetycznej,
implantologii,
ortodoncji (aparaty
ruchome i stałe),
pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej
i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa
złamanych zębów,
wybielania

PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
609 000 124

wtorek, czwartek: 10^{00}–16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}–20^{00}
Przyjęcia po wcześniejszym
umówieniu wizyty telefonicznie,
bądź osobiście

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

Choroba wieńcowa – ocena
wskazań do koronarografii,
nadciśnienie tętnicze, arytmie,
cholesterol, EKG, Holter EKG.

Tel. 722 18 30 80

ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

KUPIĘ ziemie rolną w powiecie pabianickim. Tel. 514 186 346.

DOMY * DZIAŁKI

KUPIĘ. Tel. 577 985 154.

KUPIĘ działkę budowlaną w Pabianicach. Tel. 514–186–346.

DOM 180 m kw., na działce 2700 m kw., Huta Dłutowska, sprzedam. Tel. 664 727 313.

MIESZKANIA

DO wynajęcia mieszkanie, umeblowane, Piaski, 50 m kw. Tel. 664 855 690, 539 046 472.

KUPIĘ. Tel. 535 231 237.

DO wynajęcia mieszkanie 30 m kw. na Piaskach. Tel. 664 855 690.

ZAMIENIĘ mieszkanie romowskie 60 m kw. M–3, 1 piętro, ogrzewanie węglowe na mniejsze do 30 m kw. Tel. 795–756–746.

MIESZKANIE 50 m kw. centrum, kamienica, do wynajęcia. Tel. 603 787 688.

DO wynajęcia mieszkanie 80 m kw. z kominkiem. Tel. 502 178 545.

MIESZKANIE 50 m KW., – do wynajęcia. Tel. 504 136 730.

LOKALE

LOKAL 50 m kw., na gabinet, biuro, centrum miasta – do wynajęcia. Tel. 601 227 412.

BIZNES

DREWNO kominkowe suche. Tel. 503 975 217.

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe.
Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

KUPNO SPRZEDAŻ

KOŻUCH męski
używany, wyprany w pralni
chemicznej sprzedam.
Rozmiar duży.
Cena 1.200 zł (do negocjacji).
Tel. 884 702 707.

XL – eleganckie
naturalne futro z lisów
srebrnych, mało używane
w bardzo dobrym
stanie sprzedam.
Cena 1.500 zł (do negocjacji)
Tel. 884 702 707.

SPRZEDAŻ
nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD.
Tel. 793 298 665.

IMPREZY

DJ. Tel. 790 469 411.

RÓŻNE

SPRZEDAM drewno sezonowane jednoroczny jesion i dwuletnią akację, transport gratis. Tel. 602 659 592.

KARMIRHEN
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ
do prac wykończeniowych
i dociepleń.
Tel. 731 894 357.

DZIURKĘ–GUZIK zatrudnię. Tel. 884 346 469.

POSZUKUJĘ pracy jako opiekunka osób starszych. Tel. 500 823 616.

ZATRUDNIĘ spawacza MIG MAG z doświadczeniem. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji cieniującej w szklarniach. Praca w delegacji w Polsce i krajach UE. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIMY montera konstrukcji spawanych do montażu konstrukcji stalowych na warsztacie i prac ślusarskich. Wymagana umiejętność czytania rysunku technicznego i wykonywanie spoin szczepnych. Tel. 42 213 16 20 i 694 406 115.

ZATRUDNIĘ piekarza. Tel. 609 595 760.

DOBRZE szyjące szwaczki. Tel. 603 692 961.

ZATRUDNIĘ
do dociepleń i prac
wykończeniowych.
Tel. 731 894 357.

MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

Prezydent Miasta Pabianic

Informuje, że 15.11.2023 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach przy ul. Zamkowej 16 wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Pabianice, przeznaczonych do wydzierżawienia – Zarządzenie nr 409/2023/P z dnia 14 listopada 2023 r. Informacji udziela Wydział Infrastruktury Technicznej i Komunikacji, ul. św. Jana 4, II p. pokój nr 23, tel. 42 225 46 09

PROMOCJA LISTOPADOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 8 ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ
Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7

KATEGORIA
WSZYSTKIE KATEGORIE
PROMOCYJNA

Życie Pabianic

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

eprasa.pl cad114b9e2

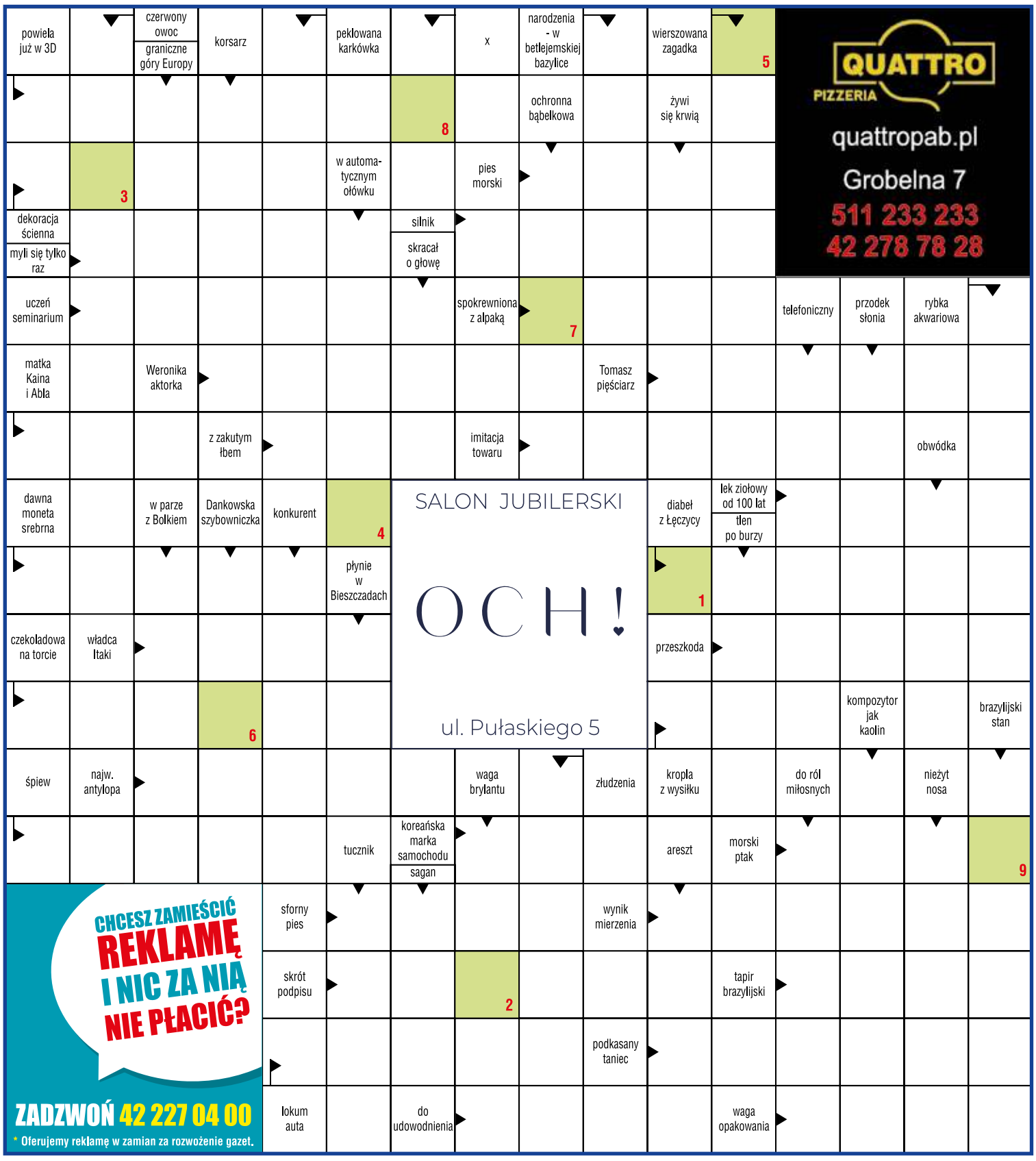

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **1 grudnia 2023 r**.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon

46

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 44 brzmi: **ŻONGLERKA**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Ela Jackowska** (ul. Bugaj).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Anna Biegas** (ul. Smugowa) i **Zdzisława Ciężka** (ul. Wileńska 63).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Będziesz niezwykle towarzyski i ożywiony. Bierz udział w różnych dyskusjach i zawodowych spotkaniach, bo zdobyte informacje mogą być cenne.

BYK (20.04 – 20.05)
Będziesz przewrażliwiony i możesz obrazić się na kogoś, kto wytknął ci grzeszki. Nie wymagaj za wiele od świata, bo możesz wyolbrzymiać niektóre problemy.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Będziesz uczuciowy i wrażliwy. Nie pozwól, aby ktoś popsuł ci humor smutnymi opowieściami. W pracy postaraj się szybko uporać z obowiązkami, bo możliwe są dodatkowe rodzinne zobowiązania.

RAK (22.06 – 22.07)
Masz przed sobą spokojny tydzień. Nie pozwól obciążyć się cudzymi obowiązkami! Będziesz zasługiwać na coś słodkiego. Zapragniesz odpocząć i w samotności pomyśleć o swoich przodkach.

LEW (23.07 – 22.08)
Pewna informacja wyda ci się niezwykle ważna i zainspiruje cię do działania. Nie odkładaj ważnych spraw na później. Nie warto spieszyć się lub angażować w cudze spory. Sprzyja ci intuicja.

PANNA (23.08 – 22.09)
Pochłonięty będziesz sprawami towarzyskimi. Bądź ostrożny! Wyjaśnisz wielką aferę, odkryjesz źródło poufnych informacji.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz flirtować i romansować. Zrobisz to jednak po cichu i w tajemnicy. Nawet domownicy nie dowiedzą się, gdzie idziesz i z kim. Nie warto cię drażnić, bo urazę chować będziesz długo.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Będziesz wszystkim dogadzać. Zależeć ci będzie na dobrym nastroju i spokojnym przebiegu towarzyskich czy rodzinnych spotkań. W razie nieporozumień czy sporów będziesz świetnym mediatorem.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Możesz napotkać na problemy w kontaktach z innymi ludźmi. Mało osób zrozumie twoje intencje. Nie popadaj w depresję, cierpliwie tłumacz swój punkt widzenia.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Chętnie pobędziesz wśród ludzi, a samotność wyda ci się trudna do zniesienia. Aura sprzyja zawieraniu nowych znajomości, ale nie przejmuj się zbytnio cudzymi opiniami i plotkami.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz spokojny i skłonny do refleksji. Warto zadzwonić do krewnych i załatwić zaległe rodzinne sprawy. Daj się ponieść szaleństwom.

RYBY (19.02 – 20.03)
Jeszcze raz przemyśl swoje postępowanie, bo w ten sposób nie popełnisz tych samych błędów. Uważaj, aby niewinna uwaga nie stała się przyczyną nieporozumień.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika *ŻP* w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl cad114b9e2

ŻYCIE SPORTOWE

Hovhannes Yazichyan mistrzem Europy

foto: facebook.com

W Nowym Sączu rozegrano mistrzostwa Europy federacji WPA w trójboju siłowym. Do miasta nad Dunajcem zjechało ponad 200 gigantów z szesnastu krajów Europy. Od kilku tygodni nasz mistrz relacjonował swoje przygotowania w mediach społecznościowych. Było widać, że mocno trenuje, wylewając na ławeczce litry potu. Wysiłek się opłacił – pabianiczanin sięgnął po złoto i srebro.

Hovhannes Yazichyan został mistrzem Europy mastersów w kategorii do 100 kg. Do tytułu mistrza Starego Kontynentu dołożył też srebrny medal w kategorii Best of the Best Masters.

Jeśli dobrze liczymy, to dwunasty tytuł mistrza Europy naszego mocarza. W marcu tego roku nie miał sobie równych w Polsce, sięgając po tytuł mistrza kraju w Zalesiu. (grz)

Pabiks Impact – AZS AWF Warszawa 45:16 (19:10)

Kanonada przy św. Jana

Lepszego prezentu na 20. urodziny pabianiczanie nie mogli sobie sprawić. Nie dość, że zdobyli komplet punktów, to jeszcze wygrali najwyżej w tym sezonie. Pabianiczanie rozwiązali sprawę błyskawicznie – już po 9 minutach gry mieli na koncie 9 bramek. Później gra się trochę wyrównała, goście zaczęli częściej trafiać do naszej bramki. W 22. minucie było 15:10 dla Pabiksu. Ale ostatnie osiem minut wygraliśmy 4:0, po bramkach Helmana, dwóch Artura Urbańskiego oraz Nikodema Ignatowskiego.

Po przerwie przewaga gospodarzy była już miażdżąca. Pabiks zaprezentował cały repertuar w ofensywie, a bramkarze rywali raz po raz wyjmowali piłkę z siatki. Na lewym skrzydle szalał Kacper Okapa, z drugiej linii niczym z armaty walił Artur Urbański, pajęczynę z okienek zrywał Mariusz Kuśmierczyk, świetne zmiany dawał Maciej Baranowski, któremu w trafieniu do siatki nie przeszkadzał nawet fakt, że stał tyłem do bramki (gol na 33:13). W pewnym momencie rywale byli już tak zrezygnowani, że kibice Pabiksu krzyczeli do nich, by podnieśli głowę do góry i grali z większą wiarą. Czterdziestą bramkę dla nas rzucił Marcin Domagalski, trafiając z lewego skrzydła. Wynik ustalił dwoma golami z daleka Szymon Małecki i trzeba przyznać, że jedna bramka była ładniejsza od drugiej.

foto: Stanisława Bogacka

Kacper Okapa rzucił siedem goli dla Pabiksu

Pabiks Impact: Cieślak, Zielonka – Jurgilewicz 8, Okapa 7, Helman 5, Starzec 5, Urbański 5, Małecki 4, Kuśmierczyk 3, Baranowski 3, Kruk 2, Domagalski 2, Ignatowski 1, Rudnicki.

Pabiks jest 2. (21 pkt, gole: 281–189). W niedzielę gra w Nowych Piekutach z SPR. (grz)

Medale „wolniaków” i „klasyków”

Zapaśnicy Nelsona wybrali się na dwa turnieje: w Gogolinie (Memoriał im. H. Wołoszyna) walczyli w stylu wolnym, zaś w Katowicach w stylu klasycznym podczas XXIX Turnieju Barbórkowego. Na macie w Gogolinie rewelacyjnie zaprezentowały się młodziutkie zapaśniczki: w finale wagi 31 kg Lena Binek pokonała Wiktorię Gajewską. Obie wcześniej wygrały po dwie walki. Dramat przeżyła Laura Grodzka (35 kg), która stanęła do walki o brąz. Niestety, przy prowadzeniu na punkty, doznała kontuzji i trener Przemysław Raźny musiał ją poddać.

W Katowicach cztery krążki wywalczyli żacy: w finale wagi 42 kg Krzysztof Kazimierczak wygrał z Piotrem Kuchlerem, w kategorii 37 kg złoto zdobył Stanisław Wiądzkiewicz, zaś leciutki jak piórko Konstanty Krotowski (28 kg) w finale musiał uznać wyższość zawodnika z Czech, kończąc ze srebrem. W kategorii dzieci w wadze 53 kg w finale spotkali się dwaj nasi atleci: Jan Madej wygrał z Maksymem Vaschtchukiem. Srebro wywalczył Juliusz Tarnecki (42 kg). W kategorii młodzików po srebro sięgnął Mateusz Polakowski (75 kg). Drużynowo Nelson zajął 2. miejsce. (grz)

foto: ASW Nelson Pabianice

Zapaśniczki Nelsona udanie walczyły w Gogolinie

AKS SMS II Łódź – Włókniarz 2:2 (1:1)

Gole Patryka to za mało

Dopiero w ostatnim meczu jesieni Włókniarz odnotował pierwszy remis. Prowadzenie dla „zielonych” uzyskał już w 5. minucie grający w gustownej kominiarce Patryk Olszewski. Popularny „Ucho” wykorzystał złe ustawienie bramkarza i przymierzył przy słupku z rzutu wolnego. Miejscowi wyrównali w 35. minucie, gdy piłkarz z Łodzi zszedł z lewej strony do środka i huknął pod poprzeczkę. W 63. minucie pabianiczanie znów wyszli na prowadzenie – gola znów strzelił Olszewski, tym razem z rzutu karnego podyktowanego za zagranie ręką. AKS wyrównał po strzale z rzutu wolnego na dziesięć minut przed końcem.

Włókniarz: Wach – Jarych, Oberle, Czerwiński (87. Stachowski), Kowalski (77. Kosatka) – Olszewski, Bronka (55. Rikszajd), Kaczorowski, Becht, Szafoni (81. Przyk) – Mikołajczyk.

Po rundzie jesiennej Włókniarz jest 5. (31 pkt, gole: 39–22).

PTC – KS Rębieskie 3:3 (0:3)

Samobój wart punktu

„Fioletowi” przespali pierwszą połowę, czego efektem były aż trzy stracone bramki. Pierwsza już w 5. minucie po strzale z dystansu. Kilka minut później piłkarz gości przymierzył z rzutu wolnego i było 0:2. Trzecią bramkę PTC straciło w 25. minucie po zespołowej akcji rywala. Po zmianie stron PTC ruszyło na przeciwnika, ale pierwszy gol padł dopiero na kwadrans przed końcem. Jego autorem był Patryk Wujak. W 80. minucie na 2:3 strzelił Oskar Kaliszuk, a na dwie minuty przed końcem piłkarzy PTC wyręczył obrońca gości, pakując piłkę do siatki. PTC nacierało do ostatniego gwizdka, lecz zwycięskiej bramki nie udało się strzelić.

PTC: Uznański – Kopka, Sikorski (46. Drewniak), Kaczmarek, Kaliszuk – Konieczny (70. T. Malinowski), Rula (46. Sobczak), Hiler, Bieliński, Szumigaj – Wujak.

Po rundzie jesiennej w grupie III A Klasy PTC jest 5. (16 pkt, gole: 27–25). (grz)

BADMINTON

W Białymstoku rozegrano Yonex International Festiwal w silnej międzynarodowej obsadzie (grali badmintoniści z 10 państw). W kategorii u–15 świetnie spisał się Szymon Gwiazda, który sięgnął po srebro indywidualnie oraz brązowe medale w grze podwójnej (z Mateuszem Michalikiem z Lotki Olsztyn) oraz w mikście (z Aleksandrą Wasilewską z SKB Suwałki). Wśród 19–latków doświadczenie zdobywali Klaudia Płusa, Julia Koralewska i Kamil Markus.

***

Z krajowego turnieju młodzików młodszych Millenium Open Maciej Siewiaszczyk (Korona) przywiózł srebro indywidualnie i brąz z w grze podwójnej z Julianem Kurkowskim (JKB BadKurop Stegna). (grz)

BIEGI

W Korbielowie rozegrano Górskie Ekstremalne Zawody na Orientację. Azymut wystawił blisko 40–osobową ekipę, z której medale wywalczyli: złoto – duet Marta Pabich/Mariusz Pabich oraz duet Maria Pabich/Witold Tosik. Srebro zdobyły Małgorzata Biniecka i Katarzyna Konc, zaś brąz Franciszek Krempiński i Oskar Wesołowski. (grz)

KOLARSTWO

W Lesie Łagiewnickim rozegrano mistrzostwa województwa w kolarstwie MTB. Mistrzem wśród juniorów został Igor Szumer, wicemistrzem Krzysztof Szymański (obaj PTC DSV Alpina). W juniorach młodszych Maciej Stefański sięgnął po brąz, a Mikołaj Bednarek był 6. Wśród orlików 5. lokatę wywalczył Franciszek Korczyński.

***

Na torze w Pruszkowie zawodnicy PTC walczyli w wyścigach scratch i na 250 m. W scratch Stefański był 6., a Bednarek 12. Wśród młodzików 4. był Szymański. W wyścigu na 250 m Szymański był 8. (grz)

PIŁKA NOŻNA

W IV lidze piłkarki PTC II ograły niepokonanego lidera, Astorię Szczerców 3:0 (3:0) po golach Karoliny Karpińskiej i Dagmary Suskiewicz (dwa). Podopieczne Tomasza Stolarczyka zajmują 2. miejsce w tabeli (13 pkt) z trzema punktami straty do liderek. PTC II: Banach – Przybylska, Osińska, Komar, Karpińska – Rosiak, Kociołek, Robakowska, Kowalska – Suskiewicz, Gała. Na zmiany: Stecka, Piekarczyk, Dutkiewicz, Stolarek, Pach, Jachnik, Raczyńska. (grz)

ŻYCIE SPORTOWE

Profi Sunbud PKK’99 – AMW Flota Gdynia 84:77 (22:23, 15:21, 26:18, 21:15)

Twierdza powiatowa

Mecz zaczęliśmy od akcji 2+1 Patryka Purty i celnego kosza Patryka Zawadzkiego. Po chwili było jednak 5:8, a w połowie kwarty 7:17. Końcówka pierwszej połowy należała do nas, na koniec Kacper Maj trafił za trzy. Jednak to goście byli górą po dziesięciu minutach (22:23). Drugą kwartę od celnej „trójki” rozpoczął Szymon Gralewski i było 25:23. Kolejna „trójka” w wykonaniu Zawadzkiego dała wynik 28:30, ale goście byli regularniejsi w trafianiu do kosza. Jeszcze jeden rzut za trzy Zawadzkiego i skuteczna akcja Bartłomieja Pająka pozwoliła zmniejszyć straty po pierwszej połowie do siedmiu punktów (35:44).

Po zmianie stron znów zaczęliśmy rzucać za trzy (Gralewski, Wojciech Wierzchowski), częściej piłka wpadała do kosza po rzutach za dwa. Kolejna „trójka” Gralewskiego pozwoliła nam dojść gości na jeden kosz (56:58), a ostatni w trzeciej kwarcie rzut zza linii 6,75 metra w wykonaniu Maja dał nam prowadzenie 63:60. Ostatecznie przed czwartą kwartą mieliśmy tylko punkt (63:62) przewagi. Ostatnie 10 minut rozpoczęliśmy od celnego rzutu Gralewskiego, lecz gdynianie nie dawali za wygraną. W 33. minucie było 65:65. W połowie kwarty po rzutach Zawadzkiego uzyskaliśmy sześć punktów przewagi (72:66), którą umiejętnie utrzymywaliśmy do końca. To szóste zwycięstwo koszykarzy PKK’99 w hali powiatowej w tym sezonie.

foto: Stanisława Bogacka

Szymon Gralewski był najskuteczniejszym graczem PKK’99

PKK’99: Gralewski 24, Zawadzki 23, Wierzchowski 13, Wilk 7, Maj 6, Purta 5, Fabiszewski 4, Pająk 2, Kidawa, Barys, Sobolewski.

PKK’99 jest 9. (17 pkt, kosze: 818–926). W sobotę o godz. 18.00 gra u siebie z Eneą Astoria Bydgoszcz. (grz)

W sobotę MKK Gniezno wygrał z Profi Sunbud PKK’99 97:59 (21:18, 22:22, 23:7, 31:12). Była to piąta porażka pabianiczan na wyjeździe. PKK’99: Zawadzki 14, Maj 10, Purta 7, Sobolewski 6, Gralewski 5, Strzelczyk 5, Fabiszewski 4, Wierzchowski 4, Barys 4, Pająk, Moczkowski.

Orzeł Parzęczew – Orzeł Piątkowisko 8:0 (4:0)

Tęgie lanie na koniec

To była fatalna runda w wykonaniu beniaminka – w piętnastu meczach Orzeł nie odniósł zwycięstwa. Raz zremisował (w Konstantynowie z KAS 1:1) i 14 razy przegrał.

– Płacimy frycowe za brak doświadczenia i ogrania w „okręgówce” – przyznaje Daniel Pawłowski, prezes Orła. – Braki w umiejętnościach staramy się nadrabiać ambicją, biegamy od rywala do rywala, ale punktów z tego nie ma.

W sobotnie popołudnie Hubert Habiger wyjmował piłkę z siatki aż osiem razy.

– Mieliśmy okazje do strzelenia gola. Dwa razy groźnie na bramkę gospodarzy uderzał Jan Piotrowski, próbowali też Rafał Zieliński i Dominik Kukieła. Przy wyniku 0:4 po naszym kornerze porządnie zakotłowało się pod bramką parzęczewian, lecz piłka nie wpadła do siatki – relacjonuje prezes.

Orzeł: Habiger – Zieliński, Kwiatek, Rykała, Karpiński – Bielawski, Kociołek (Modranka), Gertner, Poreda (Kukieła), Piotrowski (Furmański) – Czekalski (Szczepański).

Po rundzie jesiennej Orzeł jest 16. (1 pkt, gole: 10–74).

GKS Ksawerów – Iskra Dobroń 8:0 (2:0)

Demolka w 50 minut

Pierwsze pół godziny było wyrównane. W 34. minucie Iskra dostała poważne ostrzeżenie – Rafał Cukierski główkował w poprzeczkę. Kolejnych ostrzeżeń już nie było. W 40. minucie Iskra grała na połowie rywala. Wystarczyła jedna strata i podanie ze środka, do którego błyskawicznie wystartował Piotr Szynka, wybiegł sam na sam z Dawidem Wójtem i skierował piłkę do siatki. Chwilę później sędzia nie uznał bramki Cukierskiego (spalony). Co się odwlecze, to nie uciecze. W 45. minucie z rzutu wolnego obok muru i wyciągniętego Wójta uderzył Madejski i piłka przy słupku wpadła do siatki. Do przerwy było 2:0.

Po zmianie stron zaatakowali niemający nic do stracenia goście. I kilka razy pod bramką Olejnika było gorąco. W 56. minucie Jakub Pilarz skiksował i o mały włos nie zaskoczył Wójta. Sześć minut później Wójt zaskoczył wszystkich i chyba sam siebie, niepewnie interweniując, co wykorzystał Drzazga, z bliska pakując piłkę do siatki. Gościom trzeba oddać, że przy wyniku 0:3 nie rezygnowali i Adrian Olejnik musiał się napocić, broniąc strzał z wolnego Marka Dąbrowskiego. W 72. minucie było już 4:0. Wojciech Kucharski na prawej stronie dobił do pustej bramki piłkę sparowaną po strzale Szynki. Goście walczyli o honorowego gola, lecz Nikodem Nowakowski z ostrego kąta tylko obił Olejnika. Tymczasem w 74. minucie padł gol numer pięć. Wypracował go Kucharski, który ostro zagrał w pole karne z prawej strony, a jeden z obrońców tak wybijał piłkę, że nabił nią Szynkę, który w taki nietypowy sposób stał się autorem bramki.

Ostatni kwadrans to dominacja gospodarzy – piłkę do siatki pakowali: na 6:0 Madejski, wykorzystując rzut karny w 80. minucie, na 7:0 Szynka, który w 87. minucie na raty wykonał rzut wolny (pierwszy strzał trafił w mur, poprawka wpadła do siatki) i wreszcie na 8:0 Drzazga, w 89. minucie wpychając piłkę do bramki po zamieszaniu w polu bramkowym.

foto: Stanisława Bogacka

Piotr Szynka strzelił hat–tricka Iskrze Dobroń

GKS: Olejnik – Papuga (85. Rychta), Ziółkowski, Kaźmierczak, Madejski – Kucharski (82. Domowicz), Garnysz, Darnowski, Szynka (88. Pawęda) – Cukierski (80. Żurawski), Drzazga.

Iskra: Wójt – D. Kacprzyk, Sowiński, Polit, Pilarz – Nazarczyk (75. Biskupski), M. Kacprzyk, Nowakowski, Lisowski (86. Kalas), Stachowski (46. Dąbrowski) – Jurkowski.

Po jesieni GKS jest liderem V ligi (41 pkt, gole: 57–8). Iskra jest 9. (17 pkt, gole: 26–44).

TENIS

Mateusz Cisło (PKT) w turnieju seniorów w Kozerkach rozprawił się z Ivanem Olinykiem (Ukraina) 0:6, 6:1, 6:2, lecz w kolejnej rundzie uległ Alanowi Bojarskiemu (Bielsko–Biała) 1:6, 1:6.

***

Bartosz Borowiec (PKT) wrócił z brązowym medalem z turnieju skrzatów w Zabrzu, wywalczonym w grze podwójnej z Ryszardem Starżykiem (Trzebinia). W grze indywidualnej Bartek dotarł do ćwierćfinału, gdzie uległ Oskarowi Wielgusowi 2:6, 5:7. (grz)

SZERMIERKA

Trener Zjednoczonych, Przemysław Pawłowski rzucił swoich podopiecznych na głęboką wodę, wystawiając ich w Pucharze Polski seniorów w Gdańsku. Stanisław Jurga zajął 44. miejsce (uległ 10:15 Jakubowi Kotkowi z Gdańska), a Tomasz Bartoszek był 62. (grz)

AZS Politechnika Gdańska – Grot F&F Automatyka 51:53 (10:15, 18:18, 19:10, 4:10)

Decydująca „trójka” kapitan

Oba zespoły zagrały w środowy wieczór na bardzo niskiej skuteczności. Gospodynie za dwa trafiły ledwie 10 z 38 rzutów i gdyby nie rzuty za trzy, których wpadło aż osiem, miałyby duży problem, by dobić do „pięćdziesiątki”. Z kolei u nas szwankowały rzuty za trzy. Aż dziewięć razy próbowała Patrycja Daliga – trafiła tylko raz. Z siedmiu prób Martyny Stępińskiej też wpadła tylko jedna. Za to jeden celny rzut zza linii 6,75 metra oddała kapitan Magdalena Grzelak. I ten jeden wpadł, przechylając szalę zwycięstwa na naszą korzyść.

Po siedmiu minutach AZS prowadził 10:5, ale zanotowaliśmy świetną końcówkę pierwszej kwarty. Na linii osobistych nie zawodziła Daliga, która trafiła też z akcji, zaś Grzelak w końcówce popisała się akcją 2+1. Po pierwszej kwarcie mieliśmy pięć punktów przewagi (10:15). W drugiej kwarcie AZS wyrównał na 17:17, ale wtedy wspomniane „trójki” rzuciły Daliga i Stępińska, dając nam sześć punktów zapasu (17:23). I choć gospodynie dochodziły nas na jeden punkt, celne rzuty Grzelak i Daligi pozwoliły nam wygrywać do przerwy (28:33).

W trzeciej kwarcie gdańszczanki aż czterokrotnie trafiły za trzy, do tego dołożyły kilka skutecznych akcji. Przed czwartą kwartą miały cztery punkty przewagi (47:43). W ostatniej odsłonie gospodynie pogubiły się na parkiecie, trafiając do kosza ledwie dwa razy. Ostatni z tych rzutów dał im prowadzenie 51:50. Po chwili za trzy trafiła Grzelak. Do końca meczu było niespełna trzy i pół minuty. AZS nie trafił żadnego z ośmiu rzutów (w tym czterech osobistych). My z kolei nie mogliśmy wstrzelić się za trzy (pudłowały Kaja Grygiel i Patrycja Kirsz). Na szczęście wynik 51:53 nie uległ zmianie i cenne dwa punkty powędrowały do Pabianic.

foto: Stanisława Bogacka

Rzut za trzy Magdaleny Grzelak dał nam cenne zwycięstwo w Gdańsku

Grot: Daliga 23, Grzelak 19, Stępińska 5, Rosińska 4, Kirsz 2, Grygiel, Boniecka.

Grot jest 4. (10 pkt, kosze: 362–361). W sobotę gra w Płocku z Mon–Polem. (grz)

W niedzielne popołudnie Grot F&F Automatyka przegrał u siebie z Huraganem Wołomin 68:77 (18:16, 20:26, 19:21, 11:14). Grot: Daliga 29, Danych 18, Grygiel 9, Danych 8, Rosińska 2, Poleszak 2, Kirsz, Stępińska.

eprasa.pl cad114b9e2

Święta na jazzowo

Towarzystwo Muzyczne im. Karola Nicze oraz Miejski Ośrodek Kultury zapraszają na koncert Chiara Quintet

17 grudnia o godz. 18.00 na scenie w sali widowiskowej przy ul. Kościuszki wystąpią: Karolina Kowalczewska (fortepian), Marek Kubisiak (saksofony), Bogdan Grad (gitara), Adam Przybylski (gitara basowa) oraz Józef Eliasz (perkusja).

Na czele Chiara Quintet stoi Karolina Kowalczewska, nie tylko pianistka, ale też wokalistka, kompozytorka i autorka tekstów. Jej źródło inspiracji stanowi muzyka klasyczna, kobiecy jazz i muzyka świata. Jest absolwentką Akademii Muzycznej w Katowicach (wcześniej studiowała na AM w Łodzi) oraz Wydziału Muzyki Rozrywkowej w Instytucie Muzyki w Cieszynie. Skomponowała m.in. muzykę do filmu dokumentalnego o jednym z najwybitniejszych grafików przełomu XX i XXI wieku – Henryku Płócienniku. Muzyka ta – zatytułowana „Henry`s song" – stała się kanwą 3–częściowego koncertu, który w marcu 2013 r. odbył się w łódzkim Teatrze Muzycznym z okazji 80. rocznicy urodzin Henryka Płóciennika. Utwór ten na wielką orkiestrę symfoniczną zaaranżował Leszek Kułakowski. Z II i III części koncertu wydana została płyta.

Karolina występowała m.in. z Krzesimirem Dębskim, Jose Torresem, Mariuszem Fazi Mielczarkiem, Adamem Wendtem, a także z wieloma zagranicznymi muzykami, m.in. z legendarnym basistą Murizio Rollim oraz mistrzem gitary klasycznej Jose Miquelem Carreolą.

Wstęp na koncert jest bezpłatny, za okazaniem zaproszeń, które są dostępne w sekretariacie MOK–u.

Pabianice kulturalnie

Fabryka Wełny Hotel & Spa

24 listopada, godz. 18.00 – wernisaż wystawy Victora Vasarely'ego, prekursora światowego op–artu. Wystawie towarzyszyć będzie prezentacja kolekcji malarskiej autorstwa Andrzeja Fydrycha, doktora sztuki związanego z łódzką ASP. Wstęp płatny 10 zł.

Miejska Biblioteka Publiczna

22 listopada, godz. 18.30. Galeria Ex Libris – spotkanie z Joanną Jax, autorką popularnych powieści historyczno–obyczajowych. Wstęp wolny.

24 listopada, godz. 18.30, Galeria Ex Libris – spotkanie z Ewą Marczewską, podróżniczką ze Zgierza, która opowie o podróży po deszczowej Irlandii. Spotkanie będzie uroczystym podsumowaniem 10 lat współpracy Klubu Podróżnika PTTK i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Lorentowicza. Wstęp wolny.

9 grudnia, godz. 17.00, Galeria Ex Libris – przedświąteczny wieczór muzyczno–słowny. Grupa Eli Ciępki, działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury, zaśpiewa najpiękniejsze pastorałki. Gościnnie wystąpią: Maria Durajska (skrzypce), Wojciech Wawrzyński (akordeon) i Wiesław Wojna (perkusja). Wstęp wolny.

Miejski Ośrodek Kultury

23 listopada, godz. 9.00 i 12.00 – teatr DlaNiepoznaki zagra spektakl pt. „John is dead", na podstawie prozy Janusza Głowackiego, w reżyserii Katarzyny Tkacz.

9 grudnia, godz. 17.00 – świąteczny spektakl grup Strefy Ruchu. Wstęp wolny.

Studio Mini Forma

10 grudnia, godz. 11.00–17.00, ul. Bugaj 49 – kiermasz świąteczny unikatowych dzieł sztuki (m.in. z ceramiki) oraz oryginalnych dekoracji świątecznych. Wstęp wolny.

Wieczór poezji

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie z twórczością Jarosława Szczęsnego Binkowskiego

Poeta urodził się w 1966 roku. Łódź, Pabianice, Rzgów to miejsca bliskie sercu pisarza, gdzie spędził dzieciństwo i młodość. W latach osiemdziesiątych studiował teologię i zaczął pisać pierwsze wiersze. Pod koniec lat 90. wyjechał na Wybrzeże. W 2003 roku zadebiutował tomikiem wierszy „Radharani i inne" w krakowskiej Jamie Michalika. Dużo podróżował po Europie i pracował jako artysta uliczny – zwiedził m.in. Barcelonę, Londyn, Cambridge.

Jest autorem 15 tomików wierszy. Jego utwory były drukowane w „Wierszowniku" pod redakcją Józefa Barana, w „Dzienniku Polskim" oraz książkach Kazimierza Wiśniaka. Publikował też w „Kurierze Lanckorońskim", „Wiadomościach Kalwaryjskich", „Kalwariarzu", „Nihil Novi", „Nowym Życiu Pabianic". Występował m.in. w krakowskiej Piwnicy Pod Baranami, na Forum Kultury, w Stowarzyszeniu Absolwentów UJ w Collegium Iuridicum. Wystąpił również podczas Dworcowych Spotkań z Poezją na dworcu autobusowym w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Spotkanie pt. „Podróż przez życie" odbędzie się 29 listopada o godz. 16.00 w Galerii Ex Libris przy ul. św. Jana 10. Wstęp wolny.

REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino–tomi.pl

21.11
Igrzyska Śmierci: ballada ptaków i węży (napisy) 13.00, 19.00
Ania z Zielonego Wzgórza (dubbing) 13.15
Inspektor Pająk (dubbing) 15.15
Marvels (dubbing) 16.00, (napisy) 22.00
Uwierz w Mikołaja (pl) 17.00, 20.45
Wielki Gatsby (2013) – 100 lat **Warner Bros** (napisy) 18.00

22.11
Z Kartą Pabianiczanina bilety po 15 zł
Ania z Zielonego Wzgórza (dubbing) 11.00
Uwierz w Mikołaja (pl) 11.00, 19.00
Inspektor Pająk (dubbing) 13.00
Marvels (dubbing) 15.00, (napisy) 21.00
Życzenie (dubbing) 17.00
Igrzyska Śmierci: ballada ptaków i węży (napisy) 17.00, 20.00

23.11
Ania z Zielonego Wzgórza (dubbing) 12.30
Uwierz w Mikołaja (pl) 13.00, 18.30
Inspektor Pająk (dubbing) 14.30
Marvels (dubbing) 15.00, (napisy) 20.30
Życzenie (dubbing) 16.30
Igrzyska Śmierci: ballada ptaków i węży (napisy) 17.00, 20.00

24.11
Napoleon (napisy) 12.00
Marvels (dubbing) 13.00
Życzenie (dubbing) 15.00, 17.00
Igrzyska śmierci: ballada ptaków i węży (napisy) 15.30, 21.30
Napoleon (napisy) 18.30
Uwierz w Mikołaja (pl) 19.00

25.11
Marvels (dubbing) 10.30
Życzenie (dubbing) 11.00, 12.30, 16.30
Chłopi (pl) 13.00
Uwierz w Mikołaja (pl) 14.30, 21.15
Napoleon (napisy) 15.15, 18.15
Igrzyska śmierci: ballada ptaków i węży (napisy) 18.30
Marvels (napisy) 21.30

26.11
Marvels (dubbing) 9.00
Psi patrol: wielki film (dubbing) 10.15
Życzenie (dubbing) 11.00, 14.00, 16.00
Uwierz w Mikołaja (pl) 12.00, 16.00
Napoleon (napisy) 13.00, 18.00, 21.00
Chłopi (pl) 18.00
Igrzyska śmierci: ballada ptaków i węży (napisy) 20.15

27.11
Igrzyska śmierci: ballada ptaków i węży (napisy) 13.00, 19.00
Życzenie (dubbing) 15.00, 17.00
Napoleon (napisy) 16.00, 19.00
Marvels (napisy) 22.00

Światowy op–art przy ul. Zamkowej

Galeria sztuki Aflopa Art zaprasza na wernisaż Victora Vasarely'ego. Wystawie towarzyszyć będzie prezentacja kolekcji malarskiej autorstwa Andrzeja Fydrycha

Victor Vasarely to jeden z czołowych przedstawicieli abstrakcji geometrycznej, prekursor sztuki operującej złudzeniami optycznymi. Swoją twórczość abstrakcyjną określał mianem plastyki kinetycznej, starając się poprzez stosowane w niej efekty stwarzać wrażenie ruchu.

Vasarely (ur. w 1906, zm. w 1997) był artystą węgierskiego pochodzenia, który żył i pracował we Francji aż do śmierci. Tworzył poprzez komponowanie układów, wykorzystując geometryczne kształty (najbardziej charakterystyczne są kompozycje w kształcie kostki). Tworzył iluzję przestrzennej głębi na powierzchniach dwuwymiarowych, wykorzystując do tego jedynie abstrakcyjne plamy barwne. Pierwotnie w jego pracach dominowała czarno–biała kolorystyka, którą znacznie urozmaicił w swojej późniejszej działalności.

Początkowo studiował medycynę, jednak po dwóch latach zmienił kierunek na malarstwo. Vasarely działał w węgierskim oddziale Bauhausu (Muhely) w Budapeszcie pod koniec lat 20. XX wieku. Od 1930 roku działał w Paryżu, gdzie pracował jako grafik. Tam powstały jego pierwsze prace, tworzone przy pomocy rytmicznie ułożonych

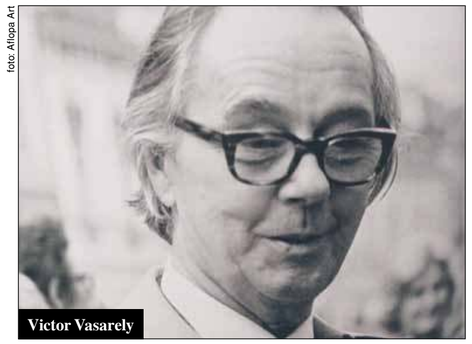
foto: Aflopa Art

Victor Vasarely

biało–czarnych elementów. Od lat 50. formułował szereg manifestów. Od 1955 powstawały cykle obrazów „optyczno–kinetycznych" sprawiających wrażenie pulsowania, falowania, wirowania lub migotania. Od roku 1960 artysta w manifestach teoretycznych rozwijał koncepcję alfabetu plastycznego zatytułowanego „Folklor planetarny".

Na wystawie w Pabianicach zaprezentowanych zostanie 11 obrazów i 10 grafik Victora Vasarely'ego, skierowanych do osób uczestniczących w kulturze, zainteresowanych sztuką wizualną, jak również tych, które jeszcze nie miały okazji doświadczyć sztuki abstrakcyjnej na żywo. Wystawie towarzyszyć będzie prezentacja kolekcji malarskiej autorstwa Andrzeja Fydrycha, doktora sztuki związanego z łódzką ASP, autora 20 wystaw indywidualnych oraz ponad 60 zbiorowych, laureata wielu konkursów krajowych i międzynarodowych. Wystawa zatytułowana „OP" jest hołdem, ale też wyrazem fascynacji obrazami Vasarely'ego. Fydrych utrzymuje typową dla swojej twórczości aurę i sposób komponowania. Jest to zwrot w kierunku op–artu przy jednoczesnym zachowaniu artystycznej tożsamości autora. Iluzja zarówno w przedstawieniach abstrakcyjnych, jak i rzeczywistych jest motorem do odkryć na płaszczyźnie intelektualnej i wrażeniowej, a rozwiązania iluzoryczne – pretekstem do rozważań metafizycznych.

Wernisaż odbędzie się 24 listopada o godz. 18.00 w pabianickim Hotelu Fabryka Wełny & Spa. Obie wystawy dostępne będą dla zwiedzających w okresie: 24.11.2023 – 7.01.2024, w godz. 10.00–18.00. Bilet wstępu kosztuje 10 zł.

Organizatorem wystawy jest galeria Aflopa Art, a partnerem przedsięwzięcia – Desa Unicum, dzięki której pozyskano obrazy i grafiki od kolekcjonerów.

KINO TOMI POLECA

„Napoleon" (w kinie od 24 listopada)

To przepełniony widowiskową akcją epicki obraz, który szczegółowo opisuje wzlot i upadek kultowego francuskiego cesarza Napoleona Bonaparte, granego przez zdobywcę Oscara Joaquina Phoenixa. Wyreżyserowany przez legendarnego reżyserа Ridleya Scotta film przedstawia nieustępliwą podróż Bonapartego do władzy przez pryzmat jego uzależniającego, niestabilnego związku z jego jedyną prawdziwą miłością, Józefiną, ukazując jego wizjonerską taktykę wojskową i polityczną w połączeniu z jednymi z najbardziej dynamicznych sekwencji bitew, jakie kiedykolwiek nakręcono.

Reżyser: Ridley Scott. Obsada: Joaquin Phoenix, Vanessa Kirby, Ben Miles, Ludivine Sagnier

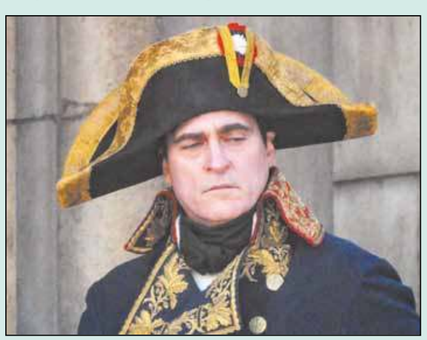

„Śnieżne Boże Narodzenie z André Rieu"

Kino Tomi zaprasza na nowy, świąteczny koncert maestra i jego Orkiestry Johanna Straussa

Co roku maestro organizuje w swoim rodzinnym Maastricht specjalne gwiazdkowe koncerty. Przybywają na nie dziesiątki tysięcy fanów z całego świata, a dzięki retransmisji do kin mogą je dodatkowo obejrzeć kolejne setki tysięcy widzów. André Rieu zamienia lokalną salę koncertową w magiczną śnieżną krainę, by zaserwować wszystkim wielbicielom wspaniałej muzyki skrzący się blaskiem gwiazd zestaw kolęd i innych świątecznych przebojów. Co w tym roku zaoferuje nam nasz ukochany holenderski król walca?

Kino Tomi wyświetli retransmisję koncertu przed świętami aż cztery razy: 9 grudnia o godz. 19.00, 10 grudnia o godz. 11.45, 12 grudnia o godz. 18.30 oraz 17 grudnia o godz. 12.30. Bilety są dostępne w kasie kina oraz na jego stronie internetowej.

eprasa.pl cad114b9e2

KRONIKA Towarzyska

Lekarz internista **Jarosław Lesman** – radny (obecnie) powiatowy, kilka lat temu zapuścił... wąsy i tak trzyma do dziś. Wąsy radnego są sumiaste i siwe. Doktor, naszym zdaniem, chce upodobnić się do „Marszałka". Nosi na uroczystościach patriotycznych wojskowy mundur z okresu międzywojennego kaliskiego oddziału Związku Piłsudczyków Rzeczpospolitej Polskiej, to aż takie wąsy do niego nie pasują. Woleliśmy radnego z czasów bez tak bujnego zarostu. Doktor przed laty ujawnił, że wywodzi się z książęcego ukraińskiego rodu, co zbadała Komisja Heraldyczno–Genealogiczna. Liczne odznaczenia przypięte do munduru, świadczące o arystokratycznym pochodzeniu pabianiczanina, zostały przyznane mu przez regenta Polski, generała brygady Piłsudczyków Aleksandra Podolskiego. W 2021 r. Lesman pokazał się 11 listopada z Krzyżem Rycerskim – najwyższym odznaczeniem arystokratycznym. Podczas tegorocznego święta był nieco skromniej udekorowany.

Marek Gryglewski – wiceprezydent Pabianic, talent aktorski odziedziczył po… synu Franciszku. Gryglewski junior kształci się na architekta krajobrazu, ale też z powodzeniem szaleje na scenie: śpiewa, tańczy i aktorzy. Senior Gryglewski zaprezentował ułamek tego talentu, dał głos podczas uroczystości w kościele ewangelickim. Wiceprezydent wykonał kilka taktów piosenki z repertuaru grupy VOX pod tytułem „O Magdaleno!". Zaśpiewał Magdalenie Hudzieczek–Ciślar „Zasłużonej dla Pabianic". Pani Magdalena otarła łzę... Gratulujemy Gryglewskiemu odwagi, by zaśpiewać przed śpiewaczką operową.

Z takich pracowników nasz szpital jest szczególnie dumny. Fizjoterapeuta **Kacper Kamyszek**, który na co dzień pracuje w Pabianickim Centrum Rehabilitacji, ma „złote ręce". Dzięki swoim umiejętnościom stanął na pudle w plebiscycie medycznym „Hipokrates". Zajął trzecie miejsce na szczeblu wojewódzkim w kategorii „Fizjoterapeuta Roku". To świetny wynik, zwłaszcza, że zgłoszono do plebiscytu aż 169 osób.

Pierwszym miejscem w plebiscycie, tyle że na szczeblu powiatowym, może pochwalić się pracujący w przychodni stomatologicznej PCM doktor **Zdzisław Orman.** Jemu przypadł w udziale tytuł „Stomatologa Roku". Obydwu Panom i PCM takich fachowców serdecznie gratulujemy!

Robert Rządziński – radny powiatowy, „zapuścił się", a dokładnie zapuścił włosy. Okazało się, że włosy kręcą mu się w piękne, delikatne loki, ale na „jaw wyszło" wysokie czoło radnego. Zobaczcie, jak radny zmieniał się przez ostatnie lata.

eprasa.pl cad114b9e2